

POGODA

Dzisiaj stopniowy wzrost zachmurzenia, duży procent wilgoci, możliwość przelotnych deszczy i burz. Temperatura do 85 F (29.5 C).
Jutro bez większych zmian, nadal możliwość deszczy i burz, temperatura do 90 F (32.2 C).
Wschód słońca o godz. 5:17 rano, zachód o godz. 8:21 wiecz.

Bziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 109 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Wtorek, 5 Czerwca (June 5), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 5 czerwca — Bonifacego.
Jutro środa, 6 czerwca — Norberta i Łucji.
Pojutrze czwartek, 7 czerwca — Roberta i Wiesława.

MOSKWA PRZECIWI RAKIETOM U.S.

Okrety U.S. Eskortują Tankowce

Dzidy Nadal Niebezpieczne

Durban, RPA (UPI) — Oprócz trwających obecnie wojen, o których środki masowego przekazu informują niemal codziennie, w południowych zakątkach Czarnego Łądu toczy się jeszcze jedna — pomiędzy klanami Mkizi i Mhakanya, należącymi do plemienia Zulu. O co poszło, dokładnie nie wiadomo, ale policja w najbliższych cywilizowanych osiedlach twierdzi, że chyba ktoś komuś coś ukradł, a poza tym Mkizi i Mhakanya są odwiecznymi wrogami, toteż każdy pretekst jest dobry, by chwycić za broń.

Bronią się w tym wypadku głównie dzidy, choć wojownicy Zulu posługują się również ręcznie wykonanymi, długimi nożami oraz kijami. Władze absolutnie nie posiadają kontroli nad sytuacją i wiedzą jedynie, że w ciągu ostatniego weekendu walki pochłonęły 38 śmiertelnych ofiar. Ile osób doznało obrażeń nie wiadomo, gdyż Zulu przeważnie zabierają swoich rannych z pola walki.

Kościół Potępił Sandinistów

(UPI) — Przedstawiciele Episkopatu nikaraguańskiego potępił w niedzielę akcję terrorystów, którzy spowodowali eksplozję w budynku, gdzie Eden Pastora zorganizował konferencję prasową. W wybuchu, jaki wówczas nastąpił, 8 osób, w tym amerykańska dziennikarka, poniosło śmierć, natomiast 27 innych zostało rannych.

W niedzielnej homilii, arcybiskup Mangui, Miguel Obando y Bravo stwierdził między innymi: "To, co się stało, wynika z przyjętej przez niektórych doktryny, że cel uświęca środki. Musimy dążyć do pojednania. Są tacy, którzy mówią, że nie mogą się jednać z wrogami, ale przecież nigdy nawet nie spróbowali tego zrobić".

Pastora, zwany również Komandorem Zero, jest jednym z najpopularniejszych przywódców partyzackich w Nikaragui. Jego jednostki od lat prowadzą walkę z marksistowskim reżimem Sandinistów. Przywódcą reżimu, Daniel Ortega, po otrzymaniu treści homilii arcybiskupa, oświadczył, że jej autorem jest Centralna Agencja Wywiadowcza, która działała poprzez ambasady USA w Nikaragui.

Tymczasem nowy prezydent Salwadoru Jose Napoleon Duarte zorganizował pierwszą od chwili objęcia urzędu konferencję prasową. Przed jej rozpoczęciem wezwał do podjęcia natychmiastowych negocjacji z przedstawicielami lewicowych rebeliantów, w celu jak najszybszego zakończenia trwającej od 5 lat wojny domowej.

Szef sztabu prezydenta Duarte, Julio Adolfo Rey Frenandes poinformował, że zanim negocjacje zostaną rozpoczęte, musi jeszcze upłynąć od 6 miesięcy do roku. Prezydent chciałby otrzymać niepodważalne potwierdzenie, że opozycyjni przywódcy polityczni posiadają kontrolę nad ugrupowaniami rebelianckimi.

Protesty Na Wyspach Japońskich

Jokosuka, Japonia (CT) — Około 19,000 osób protestowało w niedzielę przeciwko rozmieszczaniu na amerykańskich okrętach, stacjonujących w bazach na terenie Japonii, nowych pocisków typu "Tomahawk". Największa demonstracja odbyła się przed bazą marynarki wojennej w Jokosuka, około 25 mil na południe od Tokio.

W Zatoce Perskiej z Ropą Naftową Dla Wojska

Irak Grozi Odwetem Na Wypadek Ładowej Ofensywy Iranu

Washington (ST, UPI, CT) — Amerykańskie okręty wojenne rozpoczęły eskortowanie tankowców w Zatoce Perskiej, wiozących ropę naftową dla wojska. Celem tej akcji jest zagwarantowanie ich bezpieczeństwa oraz udaremnienie ewentualnych ataków ze strony wrogich samolotów. Informację tę przekazał wczoraj Dept. Obrony.

Dwa źródła poinformowały, iż "zrozumiale" jest, że atakujący strzeżone tankowce ryzykuje odwet ze strony eskortujących okrętów. Eskortę otrzymały 3 tankowce marynarki USA płynące w kierunku Bahrain, w południowej części Zatoki Perskiej. Organizacyjnie eskorta przebiega w ten sposób, że 4 okręty wojenne marynarki USA utworzyły "strefę obrony", przez którą przepływają tankowce. Okręty dokonują regularnych kontroli strefy. Eskortę obejmuje wyłącznie tankowce wiozące ropę dla celów wojskowych.

Jedną z przyczyn rozpoczęcia akcji ochrony tankowców jest coraz większe prawdopodobieństwo rozpoczęcia przez Iran zakrojonej na wielką skalę ofensywy przeciwko Irakowi. Istnieją obawy, iż może to nastąpić wcześniej niż się przewiduje, a mianowicie (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Władze Poszukują Duńskiego "Dziennikarza"

San Jose, Kostaryka (UPI) — Władze policyjne prowadzą w skali światowej poszukiwania za tajemniczym osobnikiem podającym się za duńskiego dziennikarza. Poszukiwany mężczyzna brał w zeszłym tygodniu udział w zorganizowanej w Nikaragui konferencji prasowej rebeliantów, gdzie wybuch bomby zabił osiem osób.

Policja kostarykańska zaprzeczyła w poniedziałek pogłoskom jakoby osobnik, który przedstawił się jako duński dziennikarz Per Anker Hansen — był główną osobą podejrzaną o podjęcie próby zamachu na dowódcę rebeliantów Edena Pastora.

Przedstawiciel duńskiego ministerstwa spraw zagr. oświadczył jednakże, że osobnik, który uczestniczył w zorganizowanej w dzungli konferencji prasowej, legitymował się paszportem duńskim, który został skradziony co najmniej cztery lata temu. Prawdziwy Per Anker Hansen nadal przebywa w Danii i nie posiada akredytacji duńskich agencji prasowych.

"Zakładamy, że osobnik, który posługuje się duńskim paszportem i który być może wykonał zamach, nie jest obywatelem duńskim," stwierdził rzecznik. Władze duńskie wydały w skali światowej nakaz aresztowania osobnika, który posługuje się skradzionym paszportem Hansen'a.

Władze podały, że osobnik, który podaje się za Hansen'a, opuścił podobno terytorium Kostaryki w sobotę, udając się do Miami. Nastąpiło to na krótko przed tym, zanim władze wydały nakaz opuszczenia Kostaryki przez wszystkich dziennikarzy, którzy uczestniczyli w konferencji prasowej.

Peter Torborsen, szwedzki filmowiec, który został ranny w wyniku eksplozji, oświadczył, że osobnik podający się za Hansen'a, był fotografem twierdzącym, że pracuje dla francuskiej agencji prasowej pn. Europe-7.



NOWY ORLEAN. — Widok miasta i miasteczka wystawowego Wystawy Światowej 1984 r.

Walka o Urząd Premiera Kanady

Toronto, Kanada (UPI) — Na kanadyjskiej arenie politycznej pozostało już tylko 2 spośród 7 kandydatów do przejęcia od Pierre'a Trudeau stanowiska premiera kraju. Są nimi mówiący po francusku, minister spraw zagranicznych Jean Chretien oraz posługujący się językiem angielskim, były minister finansów John Turner.

W dniu 16 czerwca, a więc za niespełna 2 tygodnie, w Kanadzie odbędzie się zjazd partii liberalnej, która wybierze nowego przywódcę. Zgodnie z prawem tego kraju, automatycznie zostanie on premierem, natomiast jego mandat będzie sprawdzony w wyborach, przewidzianych przed końcem roku.

Pochodzący z prowincji Quebec, Jean Chretien jest jednym z najbliższych przyjaciół, a zarazem zwolenników politycznych obecnego premiera. Podczas niedzielnego forum liberalistów w Toronto, około 2,000 uczestników zgłosiło mu potężną owację.

Turner zrezygnował z pracy w gabinecie Trudeau w 1975 roku i spędził ostatnie 9 lat jako prawnik w Toronto oraz członek zarządu wielu korporacji przemysłowych. Komentatorzy polityczni chętnie powołują się na jego niedawne stwierdzenie, iż chętnie przesunąłby partię centrystyczną nieco bardziej na prawo oraz że całym sercem popiera ideę wolnej wymiany rynkowej.

Trudno jest w chwili obecnej przewidzieć, który z dwóch kandydatów zdobędzie poparcie liberalistów. W każdym razie, niezależnie od tego, obecny premier Trudeau oświadczył, że zdecydowanie zamierza ustąpić ze stanowiska. Po 16 latach pracy na czele kanadyjskiego rządu zamierza "przejsć na emeryturę" i poświęcić się całkowicie życiu rodzinnemu w swoim domu pod Montrealem, w towarzysztwie 3 synów.

Porwanie Brata Ministra Obrony Salwadoru

San Salvador, Salwador. (UPI) — W Salwadorze przeprowadzono drugie z kolei na przestrzeni ostatnich dwóch tygodni porwanie. Tym razem ofiarą porwania stał się brat ministra obrony Salwadoru. Został on porwany ze swego biura położonego w odległości dwóch bloków od ambasady USA.

Ze źródeł wojskowych pochodziła wiadomość, że lekarz-pediatra Eduardo Vides Casanova, brat ministra obrony Carlosa Eugenio Vides Casanova, został porwany ze swego biura na krótko przed południem w poniedziałek.

Władze policyjne rozpoczęły zakrojoną na dużą skalę akcję poszukiwawczą.

Żadna organizacja nie przyznała się na razie do odpowiedzialności za porwanie.

Arabowie Wzywają Do Strajków

Jerozolima. (UPI) — Operujące w podziemiu grupy arabskie wystąpiły dziś z wezwaniem, aby Arabowie przeprowadzili strajki oraz wywołali zaburzenia z okazji drugiej rocznicy okupowania przez Izrael obszaru południowego Libanu oraz 17-iej rocznicy zajęcia przez Izrael rejonu Gazy i wzgórz Golan oraz obszarów o zachodniej stronie rzeki Jordan.

Rozrzucone w nocy ulotki arabskie nawoływały do zamykania przez właścicieli ich przedsiębiorstw w dniu piątego czerwca oraz "przeciwstawienia się sjonistycznym zabiorom".

Na objętych demonstracjami obszarach żyje 1.2 miliona Palestyńczyków. W jednej z ulotek wskazuje się, że istniejące potrzeby przeprowadzania nacisków na władze Izraela, aby zdały sobie wreszcie sprawę, że "okupacja nie jest rozwiązaniem dla politycznych konfliktów."

Radio Izraela przyznało, że prawie całkowity strajk spowodował zamknięcie przedsiębiorstw handlowych oraz szkół. Protestujący Arabowie blokowali drogi oraz niszczyli opony samochodowe. Wojsko i siły bezpieczeństwa Izraela zostały postawione w stan pogotowia, ale nie było potrzeby użycia ich przeciw demonstrantom.

Kuwejt Nie Otrzyma Pocisków Stinger

Washington (UPI) Administracja prez. Reagana poinformowała rząd Kuwejtu, iż w chwili obecnej nie wyraża zgody na sprzedaż pocisków przeciwlotniczych typu Stinger. Nie wyklucza jednak takiej możliwości w przyszłości. W tym samym oświadczeniu rząd amerykański stwierdza, że nie zamierza na razie sprzedać wyżej wymienionych pocisków żadnemu z krajów regionu Zatoki Perskiej. Informacja ta pochodzi z administracyjnych oraz kongresowych źródeł.

Formalnie oznacza to, że decyzja sprzedaży nie została jeszcze podjęta przez rząd USA. Kuwejt wystąpił o sprzedaż pocisków w celu powiększenia swojego arsenału obronnego, oraz zabezpieczenia własnych tankowców przed powietrznymi atakami Iranu.

Dolar Zniżkuje

London. (UPI) — Na giełdach europejskich notowana jest dziś nieznaczna tendencja zniżkowa dolara. Złoto natomiast zwyżkuje.

We Frankfurcie cena dolara spadła do 2.67 DM (wczoraj wynosiła 2.675 DM). W Paryżu — wynosiła 8.205 franka. W Zurychu — 2.2235 franka szwajcarskiego (wczoraj — 2.2270).

Cena złota wzrosła natomiast. Dziś wynosiła w Zurychu 394.50 dol.; wczoraj — 391.50.

Drogocenne Zabawki

London. (UPI) — W zeszłym tygodniu, w Londynie, zorganizowano oryginalną aukcję — wystawiono na sprzedaż dwie, niezmiernie kosztowne zabawki. Drewniana lalka została sprzedana za \$26,400, natomiast kolejka za \$42,075.

O wartości zabawek świadczy ich wiek — lalka, wykonana gdzieś na Wyspach Brytyjskich, pochodzi z 1690 roku, a więc mogły się nią bawić babcie tych, którzy proklamowali niepodległość nowego państwa, Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Kolejka pochodzi z Niemiec i jest znacznie młodsza od lalki. Została wykonana w 1909 roku i stanowi wierną kopię pierwszego pociągu, "Rakiety".

CIA Zaprzecza

Washington (NYT) — CIA zaprzeczyła wszelkim pogłoskom o swoim udziale w podłożeniu bomby, która zraniła przywódcę nikaraguańskich partyzantów antyrządowych, Edena Pastora Gomeza oraz zabiła 8 osób.

W piątek Gomez oskarżył CIA o podłożenie bomby na znak protestu, jak twierdził, przeciwko jego odmowie wzięcia udziału we wspólnym froncie walczącym z reżimem Sandinistów. Chodzi tutaj przede wszystkim o wspólną walkę u boku Nikaraguańskich Sił Demokratycznych z siedzibą w Hondurasie.

Rzecznik CIA, Dale Petersen, powiedział o oskarżeniu, że jest ono "absolutnie nieprawdziwe, śmieszne, bezpodstawne. . . Nie organizujemy zamachów na ludzi. Nie podkładamy bomb i nie wysadzamy nikogo w powietrze. Istnieje nadrzędny rozkaz zabraniający takich praktyk."

Amerykański ambasador w Kostaryce, Curtin Winsor, również zaprzeczył w piątek pogłoskom w rzekomym udziale CIA w podłożeniu bomby. Powiedział on, że jego zdaniem odpowiedzialny za to jest reżim Sandinistów. "CIA nie robi takich rzeczy" — powiedział.

Hiszpania Nie Będzie Pełnym Członkiem NATO

Madryt, Hiszpania (CT) — Socjalistyczny premier Hiszpanii, Felipe Gonzalez oświadczył ostatnio, że Hiszpania z całą pewnością nie zostanie pełnym członkiem NATO, czyli nie zamierza wejść w skład struktury militarnej Paktu. Oświadczenie przekreśla, przynajmniej tymczasowo, 2-letnie wysiłki Stanów Zjednoczonych oraz ich zachodnioeuropejskich sprzymierzeńców, by Hiszpania rozszerzyła swoje członkostwo w organizacji.

W czasie, kiedy premier Gonzalez przekazywał oświadczenie rządowi, ulicami Madrytu przemarszerowało 250,000 uczestników pokojowego marszu, którzy domagali się całkowitego wystąpienia Hiszpanii z NATO, likwidacji 4 baz wojskowych USA w tym kraju oraz przyjęcia neutralnej polityki zagranicznej.

Napad Sikhów Na Konsulat Indii w Vancouverze

Vancouver, B.C. (UPI) — Dwóch wymachujących szablami Sikhów przeprowadziło napad na tutejszy konsulat Indii. Rozgniewani napastnicy zdemolowali biura konsultatu.

Sikhowie rozbili szklane drzwi, zniszczyli kilka obrazów oraz część mebli. Obaj napastnicy, protestujący przeciw użyciu w prowincji indyjskiej Punjab wojska przeciw miejscowej ludności Sikhów, zostali aresztowani.

Przed wejściem do konsultatu zebrało się około 50 członków miejscowej, złożonej z około 40,000 osób, społeczności Sikhów zamieszkających w Vancouverze.

Reakcja Na Wystąpienie Prez. Reagana

Czernienko Żąda Wycofania Wszystkich Pocisków Atomowych

London. (UPI) — Prez. Reagan, mając nadzieję, że Sowiety odpowiedzą pozytywnie na jego pokojowe posunięcie w Dublinie, spotkał się dziś z brytyjskim premierem, panią Margaret Thatcher, aby przedyskutować z nią polityczne i gospodarcze zagadnienia, jakie znajdują się na porządku dziennym szczytowego spotkania w tym tygodniu przedstawicieli krajów uprzemysłowionych Zachodu.

Prezydent ujawnił swoje plany pokojowej inicjatywy w poniedziałkowym przemówieniu do parlamentu Irlandii. Prezydent zaproponował rozmawianie sugestii Sowietów oświadczenia o rezygnacji z użycia broni konwencjonalnych w Europie w zamian za "konkretną akcję" oświadczenia o zmniejszeniu ryzyka wojny atomowej.

Prezydent podtrzymał w tym wystąpieniu propozycję "co do wstrzymania, a nawet zaniechania" budowy nowych stanowisk pocisków atomowych w Europie Zachodniej, jeśli "można będzie osiągnąć w porozumieniu z Sowietami podlegające sprawowaniu porozumienie co do zmniejszenia czy nawet usunięcia tego rodzaju broni po obu stronach."

Reakcja Moskwy

Moskwa (UPI) — Prezydent Konstantin Czernienko oświadczył w czasie przyjęcia na cześć prezydenta Rumunii, Nicolae Ceausescu, że budowanie nowych stanowisk rakiet (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Armia Salwadoru Musi Stale Naciskać

San Salvador. (UPI) — Odchodzący ze stanowiska dowódca amerykańskich doradców wojskowych w Salwadorze, płk. Joseph Stringham, oświadczył, że armia Salwadoru podjęła inicjatywę w zwalczaniu lewicowych rebeliantów przeciw rządowi, ale mimo to nadal nie wygrywa wojny.

Amerykański doradca stwierdził w czasie konferencji prasowej, że armia nie może osłabiać nacisków na rebeliantów. Jeśli nastąpiłoby osłabienie działań bojowych przeciw rebeliantom, mogliby oni przeprowadzić przegrupowanie swoich sił oraz podjąć wielką ofensywę, przypuszczalnie przed listopadowymi wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych.

Wymiana Ognia w Bejrucie Nie Ustaje

Bejrut (UPI) — Na terenie Bejrutu notowana jest w dalszym ciągu wymiana ognia pomiędzy członkami milicji chrześcijańskiej i muzułmańskiej. Pociski moździerzowe i rakiety padają poprzez tzw. zieloną linię graniczną, dzielącą miasto na dwie połowy.

Władze libańskie podały do wiadomości, że setki pocisków padło na teren dzielnic rezydencyjnych.

Co najmniej 100 pocisków uderzyło w zamieszkałe przez chrześcijan przedmieście Baabda, w pobliżu pałacu prezydenckiego.

Napad Na Izraelskiego Dyplomatę w Kairze

Kair (UPI) — W poniedziałek wieczorem dokonano w stolicy Egiptu napadu na członka ambasady izraelskiej. Dyplomata izraelski Zvi Kedar został ostrzelany i ranny. Po krótkim pobycie w szpitalu, Kedar został opatrzony i zwolniony do domu. Dyplomata trafiony został kulami w rękę i ramię.

W Jerozolimie rzecznik izraelskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Kedar został ostrzelany z przejeżdżającego auta.

Z Uroczystości 40-Lecia Bitwy o Monte Cassino

Drugi Korpus Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem gen. Władysława Andersa w maju 1944 r. odniósł jedno z największych zwycięstw Drugiej Wojny Światowej. Była to jednak jedna z najkrwawszych bitew na frontach zachodnich. Zakończyła ją zatknięcie biało-czerwonego sztandaru przez patrol ułanów podolskich na gruzach klasztoru Monte Cassino.

W 40 rocznicę bitwy na cmentarzu Poległych Żołnierzy Drugiego Korpusu zgromadziło się kilka tysięcy b. żołnierzy, ich rodzin i przyjaciół. Uroczyste nabożeństwo na cmentarzu celebrował b. żołnierz Drugiego Korpusu, Władysław Kardynał Rubin w asyście 30 polskich księży.

Okolicznościowe kazanie wygłosił Prymas Polski, Józef Kardynał Glemp. Poniżej podajemy nieautoryzowane fragmenty kazania Prymasa Polski.

Walka o wolność naszą i waszą, gdzieś jak gdyby zagubiła jeden człon tego stwierdzenia. Dlatego z ust poety, nie polskiego poety, który pisał Warszawiankę, zawarte zostały te słowa: O. Francuzi, czyż bez ceny rany nasze dla was są — spod Marengo, Wagram, Jeny, — Drezno, Lipsk i Waterloo; Świat was zdradził, śmierć czy tryumf — my gdzie wy. Świat was zdradził — my dotrwali. Dziś wy dla nas — nie, prócz łyż.

Jest to wielki lament, jest to wielki żal, w tej pieśni, jest to jakieś subtelne oskarżenie, którego nie wypowiedział Polak, ale ktoś, kto Polskę kochał i potrafił w swoim obiektywizmie wypowiedzieć ten wiekowy żal, że myśmy za was krew dawali, a wy dla nas — co wy dla nas? Macie współczucie, macie miłosierdzie.

Miłosierdzia my potrzebujemy od Pana Boga, bo On jest Ojcem Miłosierdzia, a od ludzi nam się należy sprawiedliwość, dziejowa sprawiedliwość. (Oklaski).

Najmils! Czego dzisiaj od nas pragnie świat? Czego pragnie od Polski? Pragnął kiedyś korytarza. Pragnie zapory. Może pragnie jeszcze krwi. Czyśmy tej krwi nie przelali już dosyć? A może za dużo? Czyśmy nie przelewali? Od Tobruku, Narwiku, przelewana była Polska krew w Katyniu, pod Lenino, w Dunkierce, na Wale Pomorskim (oklaski) — czyśmy naprawdę nie przelali tak wiele krwi w obozach koncentracyjnych? Czasem od takiego wycieńczenia doprowadzeni, że już nawet i krew płynąć nie mogła.

To są wszystkie nasze refleksje, refleksje nie tyle żalu, ale jakiejś perspektywy ku przyszłości, tej realnej oceny, że wolność nasza i wasza musi iść równolegle. (Oklaski). Musimy sobie zdawać sprawę, że te walki o wolność naszą i waszą, dają nam równou-

prawienie wśród narodów Europy i nie trzeba i nie powinno być tylko dawania tego miłosierdzia, bo nam się należy życie godne każdego kraju, który jest na poziomie cywilizacji. (Oklaski)

Najmils! Jesteśmy na górze Cassino. Na górze przełanej krwi. Na górze świętej dla każdego Polaka. Stąd jest droga dzisiaj otwarta na Rzym. Możemy spokojnie tę drogę przebyć i powiedzieć namiestnikowi Chrystusa, że krew tu przelana nie posłała na marne, że dalej otwiera drogę do niedopelnionego jeszcze zwycięstwa. (Oklaski).

Najmils! w Chrystusie! Na zakończenie, jedno życzenie, abyśmy za dziesięć lat, na wielki jubileusz 50-lecia tej bitwy, znaczącej w dziejach Europy — będziemy wtedy o dziesięć lat starsi i na pewno wielu z nas Bóg powoła do siebie — ale pragniemy dzisiaj takie votum złożyć że będziemy tutaj znów — ci, którzy przeżyją — może i z Ojcem Świętym, odprawiać na świętej górze Cassino mszę świętą w jedności i pokoju. Ze do tych dni dotrwały w Europie w pokoju i w tym zwycięstwie które daje nasza wiara (...)

Po zakończeniu mszy św. odbył się apel poległych. Następnie złożono wieńce na grobach generała Władysława Andersa, biskupa polowego Józefa Gawliny i na mogiłach żołnierzy Drugiego Korpusu. Nad cmentarzem rozpięto transparent z napisem "Solidarność".

Reportaż Nowakowskiego

Reporter RWE Tadeusz Nowakowski "na żywo" mówił do słuchaczy w Polsce:

Są i przybyśże z Polski, indywidualni i zbiorowi, jeden z nich powiada mi — "proszę pana, wczoraj byłem tutaj z oficjalną delegacją, bo sprawdzano listę obecności, dzisiaj zaś przyjechałem jako Polak, bo chcę się czuć wolnym z wolnymi." Nikt nie ma zamiaru wyłączać z tego święta polskiego braterstwa kogokolwiek, z wyjątkiem tych, którzy wczoraj przykładali rękę do prześladowania andersowców i głosowali za odebraniem generałom polskim Andersowi, Kopańskiemu, Maczkowi, obywatelstwa polskiego.

Schodzą się już goście honorowi. Oficerowie Drugiego Korpusu, w mundurach, z orderami. Widzę wśród nich gości ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Kanady — dostrzegam dwóch wyższych oficerów francuskich, kilku oficerów włoskich. Oficjalny przedstawiciel władz rządowych Republiki Włoskiej, burmistrz miasta Cassino, przepasany trójkolorową szarfą, pluton honorowy karabinierów. Premier rządu włoskiego Craxi. Dostrzegam majora Witolda Zahorskiego, prezesa Związku Kombatantów Polskich we Włoszech...

Cała prasa przynosi dzisiaj artykuły, realacje ze spotkania Ojca Świętego z emigracyjnymi rzeszami, "IL Tempo, Corriere Della Sera", przynoszą fotografie Ojca Świętego, obejmującego wyzwolicieci Bolonii, sędziwego generała.

A tu już wchodzi poczty sztandarowe, na amfiteatralne, wysokie wzgórze, u którego podnóża leżą nasi żołnierze. Ile jest tych sztandarów! Chy-

ba czterdzieści, 42, 44. Chorąży, przepasani biało-czerwoną szarfą, asysta w białych rękawiczkach. Sztandary z Wielkiej Brytanii, Kandy, Francji, Argentyny, Brazylii, Nowej Zelandii, Niemiec Zachodnich, Belgii, Holandii — z orłami w koronie, napisy "Bóg, Honor i Ojczyzna", sztandary drużyn Związku Harcerstwa Polskiego na emigracji. Widzę transparenty: "Solidarność Żyję", "Solidarność i Demokracja", "Ojczyznę Wolną racz nam wrócić Panie", "Walki o Wolność nie zaprzestaniemy — byli Żołnierze Armii Krajowej".

Widzę sztandary gwiazdiste, widzę kandyjski liść klonu. Są i prawdziwi hallerczyści, ostatni Mohikanie, ale nie do zdarcia, którzy przynieśli nawet portret generała Sikorskiego, jest oczywiście i portret generała Andersa. Dostrzegam wdowę po generale Andersie, panią Renatę i córkę i krewnych legendarnego już dzisiaj generała. Jest i prezes Rady Ministrów z Londynu Kazimierz Sabbat, delegat prezydenta Edwarda Raczyńskiego, widzę działaczy Polonii świata, Polonii amerykańskiej, kanadyjskiej, australijskiej, słowem — wielkie spotkanie transoceanicznej rodziny polskiej.

Dookoła ołtarza polowego, wniesionego nad długimi rzędami mogił, ponad 50 duszpasterzy, z prymasem Polski na czele, Józefem kardynałem Glempem, kardynałem Władysławem Rubinem, byłym żołnierzem oddziałów generała Andersa, biskupem Szczepanem Wesołym. Dostrzegam pralata dawnych żołnierzy Drugiego Korpusu, widzę ojca Flawiana z orderami na habicie, widzę pralata Paszkowskiego z Orchard Lake, z klasztoru Ojców Benedyktynów Nowych.

Rozgląda się ciekawym okiem, nie przypuszczał zapewne, że aż tylu Polaków przybędzie na miejsce historycznej bitwy. Dostrzegam siostry zakonne i braci Franciszkanów, Dominikanów, Jezuitów, duchownych innych wyznań — bo leżą na tym cmentarzu nie tylko członkowie wspólnoty rzymskokatolickiej. Widzę mojego przyjaciela, pisarza Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, który na stoku tej góry zdobył Virtuti Militari. Jeszcze nieraz będziemy mówili o tym morzu głów, nad którymi kołysały się i trzępotały biało-czerwone flagi i transparenty "Solidarności". A oto i przybyśże z najnowszej fali, ci którzy przybyli z obozów dla uchodźców.

Po mszy świętej zaczęła się manifestacja żołnierskiej wierności przysiędze. Głos zabrał generał Klemens Rudnicki, który, mimo podeszłego wieku, trzyma się prosto i pełen jest młodzieńczego entuzjazmu.

Groźny Rok "Midzuttonoi"

Japończycy Boją Się Trzęsień Ziemi

Japończycy żyją w atmosferze ogólnego niepokoju. Boją się trzęsień ziemi: ostatnie badania opinii publicznej wykazały, że 65 procent ludności Japonii żyje w obawie przed śmiercią w takiej katastrofie.

Obecny rok, zwany "midzuttonoi", uważany jest wedle japońskiego kalendarza zodiakalnego za nieszczęśliwy — właśnie w takim "midzuttonoi", który przypadał na rok 1923, nastąpiło w Japonii straszliwe trzęsienie ziemi, w którym zginęło 38 tys. osób.

Prosi ludzie w Japonii nadal wierzą, że ich wyspy spoczywają na grzbiecie olbrzymiej "ryby-kota", i gdy ów potwór porusza się, ziemia zaczyna się chwiać.

W tym roku "ryba-kot" ma być szczególnie gniewna i niespokojna, czego dowodzi na przykład ucieczka dzikich zwierząt z okolic Fudzi.

Ale obawy Japończyków nie są spowodowane tylko takimi przepowiedniami. Możliwość katastrofy przewidywać także uczeni — sejsmologowie. Dlatego też telewizja i prasa japońska zachęcają Japończyków do nabywania zestawów odzieży i żywności, niezbędnych w wypadku katastrofy żywiołowej.

Poszukuje Rodziny

Anieli z domu Berberka poszukuje brata Bernarda Berberka, urodzonego w 1913 roku w Berberkach. Wszelkie informacje prosimy kierować na nr. tel. (815) 399-3478, lub (815) 229-5865.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne testy ciążowe
- Zyciowi doradcy
- Pomoc lekarska
- Pomoc finansowa
- Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Smutny Sezon w Himalajach

W Nepalu podsumowano niedawno ubiegłoroczny sezon w Himalajach. Cechowały go, jak stwierdzono, zarówno duże osiągnięcia w dziedzinie rekordów alpinistycznych, jak i liczne, tragiczne w skutkach wypadki.

W sezonie uczestniczyła rekordowa liczba wypraw. Wzięło w nich udział 360 zagranicznych himalaistów. Podczas wspinaczek śmierć poniosło 21 osób. Tym samym pobyt został "smutny rekord" sprzed 11 lat, kiedy zginęło 19 osób. Z 46 wypraw założone cele osiągnęło tylko 19 ekip.

Do najbardziej znaczących wyczynów zaliczono samotne zdobycie szczytu Kanczendzangi (8585 m n.p.m.) przez Francuza Pierre'a Beghina, który dokonał tego 17 października ubiegłego roku. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wspinaczka odbywała się ze znacznym obciążeniem oraz bez użycia butli z tlenem.

Film o Chopinie

W sobotę 16-go czerwca o godz. 7 wieczorem na kanale-11 będzie wyświetlony film o polskim kompozytorze Fryderyku Chopinie. Tytuł filmu "A Song To Remember".

Film ten nakręcono został w 1945 roku. W rolach głównych występują: Paul Muni, Cornel Wilde, Merle Oberon i Nina Foch. Utwory fortepianowe gra Jose Iturbi.

Proszą o Pomoc

Czesław Gaber, zamieszkały 74-320 Barlinek, ul. Wodna 1c/28 prosi o pomoc dla swojej rodziny. List poświadczony jest przez proboszcza parafii Barlinek, który stwierdza, że rodzina Gaber znajduje się w ciężkich warunkach materialnych. (Nie posiadamy bliższych danych o rodzinie Gaber).

* * *

Krystyna Stępień dziękuje w imieniu swoim oraz chorego dziecka za otrzymane w marcu tego roku lekarstwo, które okazało się bardzo skuteczne. Przy okazji p. Stępień wierząc w dobrość rodaków, którzy doświadczyli, zwraca się z prośbą o przesłanie używanej odzieży dla dzieci. Dzieci są w wieku od 8 do 15 lat. Wszelką pomoc należy kierować na adres: Krystyna Stępień, 39-454 Zaduszniki 40, woj. Tarnobrzeg.

* * *

Matka szcziorga dzieci, z których najmłodsze ma 2 latka prosi o pomoc w postaci używanej odzieży dla dzieci. W liście podkreśla ciężkie warunki w jakich żyje. Rodzina utrzymuje się z jednej pensji męża, który jest pracownikiem kolejowym, i który traci wiele pieniędzy na alkohol. Pomoc dla tej rodziny należy kierować na następujący adres: Maria Rostkowska, zam. Rostki Wielkie 28, 07-320 Małkinia, woj. Ostrołęka.

Odroczenie Egzekucji Mordercy A. Forda

Starke, Fla. (UPI) — Federalny Sąd Apelacyjny wyraził zgodę na chwilowe odroczenie egzekucji mordercy policjanta — Alvina Forda. Sąd uznał, że Ford był niepczytelnym. Morderca twierdzi, że matka jego mieszka w latającym spodku.

Federalny Sąd Apelacyjny 11 okręgu wyraził zgodę na odroczenie w środę wieczorem, tj. zaledwie na 12 godzin przed wyznaczonym terminem egzekucji. Alvin Ford skazany został na śmierć na krześle elektrycznym.

Albany

WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę

• Porady Ciążowe

• Lokalne Znieczulenie i Narkoza

• Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia

DZWOŃCZĄC W JĘZYKU POLSKIM

PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:

8 Rano-4 Po Pol.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

KĄDZIEL

19

Cztery dni nie miała koni, wróciły zdrożone, koło w bryczce trzeba było przeciągać, furman jakiś zbuntowany — i wszystko to, żeby w rezultacie ten dziki chłopak porównywał panny do młocarni lub drapacza. Stanowczo jest jeszcze za głupi i nieokrzesany.

Rozgniewał ją raptem i przypomniawszy sobie mały z nim rachunek do załatwienia.

— Powiedz no, zapomniałam dotychczas się spytać, po coś ty po wakacjach jeździł do Genewy?

— Na wystawę inwentarza! — odparł najspokojniej.

— Aleś Stasię Ozierską wynalazł.

— To nie było trudne. Ona tam się uczy.

— Cóż to — może to ta jest w twoim guście?

Kazio popatrzył na matkę z wyrazem zupełnego szczerzego zdziwienia. Można było rzeczyć, że sam sobie nawet tego pytania nigdy nie zadawał.

— Albo ja wiem. Nigdy o niej jak o kobiecie nie myślałem! — odparł. — Ona tak do innych niepodobna.

Pani Taida była znowu z siebie niezadowolona.

— Masz sobie! Jeszcze gotów zacząć myśleć! — rzekła sobie w duchu.

A głośno dodała:

— No, chyba że taki dziwoląg nie ma wielu sobie podobnych — szczęściem! W normalnych warunkach dla takiej nie ma miejsca! Chodźmy obejrzyć tę karą klacz!

Po tej próbie odożyła zamiar małżeństwa do przyszłego roku.

Znowu lato jak sen minęło. Było dla Rudy pomyślne. Przed zimą pełne były stodoły i brogi, piękne runie, ceny zapowiadały się dobre, tylko pani Taida została znowu samotna na długie wieczory, słoty i mrozy. Włodziu ją odwiedził w październiku, ale długo nie mógł bawić. Zresztą ten nie był wcale wyręczeniem ani pomocą.

— Ale mam dla mamusi ideał towarzyszkę — rzekł raz wśród opowiadań o swych stosunkach towarzyskich.

— Twoja rekomendacja wcale nie wzbudza we mnie wiary i zaufania. Próbowałam już różnych samodzielnych kobiet. Dziękuję!

— To wcale nie jest samodzielna kobieta. Ma ojca, matkę, rodzeństwo i narzeczonego, i nawet nie uboga. Narzeczonemu kończy prawo, czekają na siebie. Bezczytność, powierze miejskie jej nie służy. Zupełnie bezinteresowne zajęłaby się tutaj. Jak mama się zdecyduje, proszę do mnie słówko napisać, a ja rzecz załatwię.

— Może się obejść. Kazio na przyszły rok wróci, ożenienie go.

— Oho, tak się to mamie wydaje łatwo. Czemu mama o mnie nie pomyśli, ja starszy i gotów choć jutro do ołtarza, a Kazia mama nie namówi.

— To się mylisz. Kazio robi, co zechce, a ty gotówes zrobić, czego ja nie zechce.

— No, zobaczysz mama, jak nas fałszywie sądzi.

— Cóż to za zagadki? Wiesz co o Kaziu? To mów.

— Mnie się zdaje, że on się kocha w Stasi Ozierskiej.

— Pleciesz jak na mękach! — oburzyła się.

— Tylko ona go nie chce! — dokończył niezrażony.

— Skądżeś to wysnuł? Chyba nie z ich zwierzeń?

— Nie. Mam przecudną i obserwację.

— Et! — machnęła ręką pani Taida.

Zamyśliła się i spytała:

— A ta twoja protegowana ma jaki taki ład w głowie?

— Ależ jak najlepszy. Zupełnie przyzwroita i miła panienka. No, i ładna, i wesoła, ale zakochana w swym Karolu i nie zalotna. Serio mówię, żeby się mamie podobała i dogodziła. Proszę spróbować na czas jakiś.

— Czymże się ona zajmuje?

— Daje lekcje.

— A ten jej Karol gdzie?

— W Kijowie, w uniwersytecie.

Więcej pani Taida nie pytała.

Ale około Nowego Roku napisała do Włodziu:

Jeśli ta panna, o której wspominałeś, jest do wzięcia, to spróbuj raz jeszcze. Naturalnie za wynagrodzeniem miesięcznym! W caloroczną wytrwałość już nie uwierzę.

W kilka dni potem przyszła depesza od Włodziu, że panna już jest w drodze. Poślano po nią konie do kolei, ale nie zjawiała się na dzień oznaczony. Dopiero nazajutrz zaniepokojona pani Taida zobaczyła swój zaprząg pod gankiem. Wysiadła dziewczyna młoda, biała, anemiczna, tak wruszona, że drżała i nie mogła się odezwać.

Dlaczego pani wczoraj nie przyjechała? — spytała panu Taida po przywitaniu.

— Pociąg się spóźnił i furman mnie objaśnił, że nie zdążymy przed nocą. A ja się tak okropnie boję jechać w nocy.

— Czego? Droga prosta i szeroka.

— Ale wilki mogły napaść i zbójcy po lasach. Tak sama, tyle mil... Nie mogłam się odważyć. Przenocowałam na stacji.

— Pani chyba nigdy z miasta nie wyjeżdżała?

— Owszem. Co rok wyjeżdżamy na letnie mieszkania.

— To chyba tam widziała pani wilki i zbójców, bo tu tego nie znamy.

— A furman mi opowiadał, że często je spotykał i raz go omal nie pożył.

— Plół bajki, żeby panią zabawić.

— Niemilosierny, a ja drżałam z bojaźni! — uśmiechnęła się panna uspokojona.

Pani Taida wprowadziła ją do jadalni i zaprosiła do stołu.

Dziękuję pani, nie głodnam i mam tak szaloną migrenę że wrzuszę i zmęczenia, że tylko marzę o spoczynku.

— Niechże się pani w swoim pokoju rozgości i położy.

Nowoprzybyła zgodziła się chętnie, a miała w sobie nie łąda wdzięku, kiedy pani Taida pozostała chwilę w jej pokoju gawędząc, a potem zajął raz jeszcze i słysząc, że nie śpi, spytała, jak się czuje.

— Bardzo mnie głowa boli — odparła łagodnie dziewczyna.

— Często na to pani cierpi? — zagadnęła pani Taida siadając na łóżku.

— O, bardzo często. W ogóle marne mam zdrowie! — westchnęła.

— Trudno pracować w takich warunkach.

— Mam nadzieję, że mi wieś posłuży! Tak bardzo jestem wdzięczna pani za łaskawą propozycję. Ze wszystkich sił będę się starała dogodzić.

— No, no, nie! Niech pani stara się zasnąć i nie bierz tak bardzo do serca swych obowiązków. Nie zakłóć tu pani.

Pogładziła ją po głowie i wyszła.

Tego wieczora zapisała w swej szarej księdze:

Zdaje mi się, że zamiast wyręczenia Włodziu mi przysłał pacjentkę, której nie mógł w mieście nie pomóc. Będę dozorczynią swej pomocnicy. Oto jest wybór doktorski. Ale ta jest pierwsza, która mi się podobała, wzięła za serce. Dobre must być stworzenie, a takie wzięcie blade, że ochota bierze odpasć jak zamorzone cięte.

Wypadki samochodowe czy aresztowani za kradzież w sklepie lub za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwym...

... Czy wiecie jakie prawa Wam przysługują? W tych i innych sprawach porad udziela:

BIURA ADWOKACKIE

PRZYBYŁO / KUBIATOWSKI

Dzwonić o każdej porze

631-2525

MOWIMY PO POLSKU.

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA! CENTRAL FURNITURE

1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838

VISA * MASTERCARD * DINERS CLUB * AMERICAN EXPRESS

6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI

Reg. \$599

SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI

TO WSZYSTKO ZA \$299.95

6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI

• Potrójna komoda

• Lustro z polkami

• Szafka

• Wieszakowie z polkami

• ILET ZA \$299.95

5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI

• Kanapa • Fotel

• Stolik • Lampka

• Mezza dołupie

• Rozkładany fotel

TYLKO \$298

8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI

do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens

KOMPLET \$345

5-CZ. KOMPLET DO DINETTE \$79

Stół stołowy z formica, wstawki kolorowe, do wyboru w wielu kolorach.

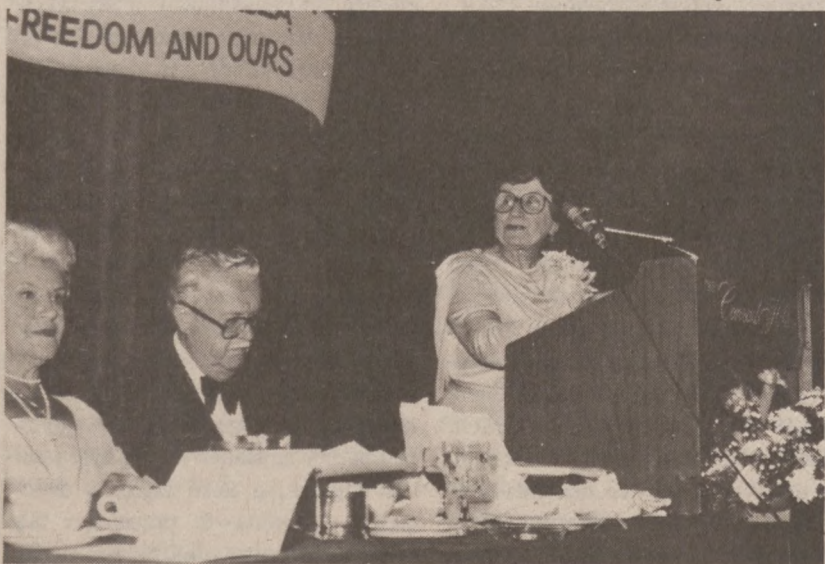
GODZ.: Pon. Cz. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5.

MOWIMY PO POLSKU

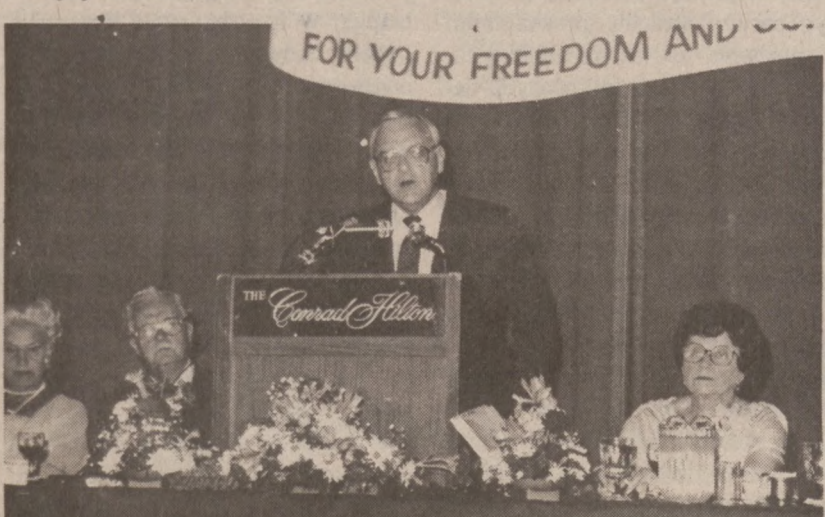
Z Uroczystości 40-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej



Przy stole głównym na bankiecie K.P.A. trzy wiceprezski: Helena Szymanowicz ze Związku Narodowego Polskiego, Regina Oćwieja ze Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, oraz Helena Wójcik ze Związku Polek w Ameryce.



Przemawia przewodnicząca bankietu z okazji 40-lecia K.P.A. Helena Zielińska, wiceprezka K.P.A. i prezka Związku Polek w Ameryce. Przy stole, Florentyna Mazewska i prezes Alojzy Mazewski.



Przemawia wicegubernator George Ryan. Po lewej państwo Florentyna i Alojzy Mazewscy, po prawej prezka Związku Polek Helena Zielińska.



Fragment głównego stołu. Od lewej: Irena Łukomska, red. Jan Nowak, Wanda Rozmarek, Weronika Mączka ze Spójni i L. Kojelis ze sztabu Białego Domu.



W czasie obiadu, jaki odbył się w piątek, 4 maja, red. Bolesław Wierzbiański w imieniu Wydziału Stanowego Nowego Yorku, wręczył prezesowi Mazewskiemu specjalny medal wydany z okazji 40-lecia Powstania Warszawskiego. Red. Wierzbiańskiemu towarzyszyli: Michał Presler — prezes Wydziału N.Y. i Frank Milewski.



W imieniu Dyrekcji K.P.A. prezes Alojzy A. Mazewski i sekretarka K.P.A. Jadwiga Bielańska, wręczyli dr Edwardowi Różańskiemu specjalną plakietę wyróżnienia, za pomoc w przygotowywaniu protokołów z licznych posiedzeń Dyrekcji K.P.A.

(Wszystkie zdjęcia wykonał Vic Modliński)

Stefan Trzciński Jaka Jest Ta Emigracja?

Rzecz będzie o emigracji polskiej w Szwecji. Ścisłej, o jej ostatniej fali po 1980 roku.

Polskich fal emigracyjnych było w Szwecji kilka. Pierwsza jest określana jako patriotyczna: wojenna i bezpośrednio powojenna.

Tworzyli ją marynarze z internowanych statków, pracownicy dyplomatyczni, więźniowie obozów niemieckich oraz żołnierze, którzy nie chcieli wracać do komunistycznej Polski.

Druga, większa fala — w latach sześćdziesiątych — to emigracja głównie polityczna. Kolejną falę w następnych dziesięcioleciach można nazwać emigracją ekonomiczną lub erotyczną. Przeważali w niej przybysze którzy wykorzystując rozluźnienie w przepisach paszportowych, przyjeżdżali w celach zarobkowych i niektórzy z nich zostawali.

Druga grupa z tej fali, to przede wszystkim kobiety, zawierające małżeństwa z obywatelami szwedzkimi, najczęściej poznaniymi jeszcze w Polsce.

A jaka jest ostatnia duża fala emigracyjna, ta po grudniu 1981 r.?

Najbliższe byłoby określenie jej jako zbliżonej do poprzedniej fali ekonomicznej i rodzinnej, tj. formującej się na zasadzie łączenia rodzin. Nie jest to wbrew pozorom emigracja polityczna, ani tym bardziej "Solidarnościowa", z wyjątkiem stu kilkudziesięciu byłych internowanych, którzy przybyli najpóźniej, i bardzo szybko roztopili się w społeczeństwie szwedzkim.

W rzeczywistości na palcach ręki można policzyć osoby, które — poza nimi — były czynnie zaangażowane w Kraj w działalność opozycyjną lub związkową — w "Solidarności".

Działacze go związku nie wyjeżdżali w lecie 1981 r. dorabiać zrywaniami owoców lub zmywaniem naczyń w restauracjach. Byli zajęci w tym okresie czymś innym.

Tymczasem Polacy, którzy na początku 1982 r. skorzystali z wydanego przez Szwedów powszechnego zezwolenia na pozostanie, z powodu wprowadzenia w Kraj stanu wojen-

nego, to w ogromnej większości osoby, jakie znalazły się tu na kilka miesięcy przed Grudniem w celach oficjalnie turystycznych, a praktycznie zarobkowych.

Widać to z zachowania nowych emigrantów. Pierwsze tygodnie po ogłoszeniu stanu wojennego zdawały się zapowiadać coś innego: zaangazowanie patriotyczne, udział w akcjach protestacyjnych itp.

Później, po automatycznym otrzymaniu prawa pobytu i pracy, patriotyczny zapał gwałtownie wygasł, a inne problemy życia codziennego przeważały w sposób wyraźny.

Jaka jest więc najnowsza emigracja?

Szwedzi są z niej na ogół zadowoleni. Przeważają w niej bowiem ludzie młodzi, więc przydatni. Są spokojni — nie w głowie im awantury, kidnaping, narkotyki lub szpiegowskie "sprzedawanie" obrazków, jak to się poprzednio zdarzało.

Kradzieży się nie notuje, nawet piją mniej niż można się było spodziewać, a w związku z tym nieporozumienia i rękoczynów wśród nich w zbiorowych hotelach należą do rzadkości. Oni chcą przede wszystkim zarobić.

Starają się nauczyć języka, bo to ułatwia znalezienie lepszej pracy, a Szwedzi do nauki jeszcze nawet dopłacają.

Przed wszystkim nie jest to właściwie jeszcze emigracja, bo pozostają najczęściej na polskich paszportach, ważnych jeszcze rok, dwa lub z zaskakującą łatwością przedłużanych w konsulacie albo zamienionych na konsularne, co umożliwia ponadto wyjazd do Polski i powrót. Bliskość kraju i kontaktu z nim ma tu znaczenie decydujące.

W ogóle żyje się im lepiej niż w innych krajach europejskich.

Wyczuwa się jednak, że w ogromnej większości traktują swój pobyt okresowo. Nie dlatego, żeby źle się czuli w Szwecji, albo żeby umiłowali reżim komunistyczny.

Po prostu nie przyznano im statusu uchodźcy politycznego ani tym bardziej prawa azylu, więc w zasadzie mogą oczekiwać odesłania ich pewnego dnia na stałe do Polski, jeśli po pewnym czasie nie wykażą, że czują się związani z krajem nowego pobytu.

Koncentrują się na zagadnieniach materialnych. Nie ma w tym nic dziwnego, dojrzejeli bowiem w epoce gierkowskiej i są ideowymi i społecznym produktem tego okresu. Zostali ukształtowani przez "realny socjalizm": żeby żyć, a nie żeby działać. Odwrótnie niż poprzednie pokolenie wychowane przez rodziców i patriotyczną szkołę na tradycjach walki o niepodległość.

Szukają pracy zarobkowej, a raczej dorobkiewiczowskiej, najniższego lotu, bo na inne nie mają czasu, warunków finansowych i wykształcenia. Stąd jednostronne dążenie do szybkiego wzbogacenia się wytwarza często typ małowartościowego cwaniactwa.

Wszystko to powoduje u nich niemal powszechny brak zainteresowania jakąkolwiek inną dziedziną życia. "Nie zajmuję się polityką" — mówią nie raz, zapominając, że dziś polityką stało się wszystko, nawet ich pobyt za granicą.

Nie interesują się zagadnieniami nie tylko politycznymi, ale również ogólnospołecznymi i kulturalnymi. Jakby nie zauważali w ogóle istnienia polskiego środowiska w tym kraju i w swoim mieście. Nie bywają na uroczystościach narodowych, nawet bezpłatnych, imprezach kulturalnych, literackich, muzycznych, których tyle odbywało się w ostatnim okresie.

Nie dziwny się Ci, którzy tu się znaleźli, w ogromnej większości, nie bywali na nich w Kraju. Książka w wolnej chwili, nawet gazeta, również polska, jest w ich rękach rzadkością, a rozmowy obracają się najczęściej wokół tematów: kupić, sprzedać, gdzie można więcej zarobić na dniówkę. To też jest ważne, ale nie najważniejsze.

Ale, co z tymi, którzy zdołają jednak zapuścić korzenie i pozostaną jako emigranci? Czy staną się przedłużeniem prężnej do niedawna, powojennej emigracji polskiej w Szwecji i czy zdołają podtrzymać wartości duchowe i tradycje kultury narodowej?

Trudno dziś wyrokować o tym stanowczo. Część, nie duża zresztą, gromadzi się na niedzielnych nabożeństwach w polskich kościołach. Stąd ważna rola do spełnienia przed duchowieństwem, aby poświęcić więcej czasu nie tylko zagadnieniom religijnym, ale i doczesnym, narodowym.

Zakończenie Roku Szkolnego w Szkole Im. E. Plater

Dnia 19 maja zakończył rok szkolny 1983/84. Dzień zaczęliśmy wcześniej, bo już o godzinie 9:30 rano ksiądz Zbigniew Górecki odprawił Mszę św. w kościele św. Emilii, w Mount Prospect.

Było bardzo uroczyste, ale i tak swojsko. Niemala w tym zasługa księdza Góreckiego, który swoimi kazaniami potrafi tak bardzo zainteresować i dzieci. Marta Barańska, nasza absolwentka, w skupieniu czytała modlitwy. Nasi ministranci z przejęciem służyli do Mszy. Nasz nauczyciel, pan Leśniak grał na organach, a wszyscy śpiewali polskie pieśni religijne.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w auditorium szkoły Prospect H.S. Po odśpiewaniu hymnów narodowych, głos zabrała prezka Zarządu Szkoły, Sabina Hass, która powitała serdecznie zebranych dziękując Gronu Nauczycielskiemu, Zarządowi Szkoły i wszystkim rodzicom za pracę, za pomoc w utrzymaniu szkoły, dzięki czemu szkoła nasza może kontynuować swoją działalność.

Następnie, jak co roku, pisały się młodzież szkolna w swoim programie artystycznym. Recytacje indywidualne, zespołowe, piosenki patriotyczne, wakacyjne, tańce, scenki humorystyczne z życia szkolnego przyjmowane były przez zebranych na widowni rzeszystymi oklaskami.

Młodzież klasy ósmej, po swoich występach otrzymała na scenie świadectwa i upominki w postaci książek. Gratulujemy im ukończenia ośmiu klas, pozostali jeszcze cztery gimnazjaliści. A więc do zobaczenia, we wrześniu.

Klasę czwartą gimnazjalną ukończyło ośmiu uczniów, a mianowicie: Marta Barańska, Monika Chabrowska, Ryszard Hass, Michał Nabelec, Barbara Olejniczak, Ewa Pelszyńska, Jo-

anna Pigłowska i Anna Urbanowicz. Należy dodać, że absolwenci nie tylko ukończyli nasze gimnazjum z bardzo dobrymi lub dobrymi wynikami, ale byli oni także aktywni w wielu organizacjach młodzieżowych, tak polskich jak i amerykańskich.

Brali udział w różnych konkursach zdobywając nagrody i wyróżnienia. Ci, którzy ukończyli jednocześnie gimnazjum amerykańskie rozpoczęli we wrześniu studia na uniwersytetach. Cieszymy się z ich dotychczasowych osiągnięć razem z nimi, gratulujemy i życzymy im dużo powodzenia w dalszej nauce i w życiu osobistym.

Świadectwa i upominki absolwenci przyjęli ze wzruszeniem, dziękując nauczycielom i rodzicom za umożliwienie im poznania polskiego języka, polskiej kultury i polskich tradycji.

Na zakończenie, prezka Zarządu poprosiła na scenę wszystkich nauczycieli, którym dzieci wręczyły piękne wiązanki kwiatów. Jeszcze raz wymiana podziękowań, życzenia przyjemnych wakacji i marsz do kafeferii, gdzie czekały mamusie ze słodyczkami, sokami, kawą itp. Ale to jeszcze nie wszystko. Absolwenci, ich rodzice i nauczyciele, zaproszeni przez Zarząd Szkoły, spotkali się nieco później w restauracji "POLO." Tam, przy szampańskim obiedzie, ożywionej dyskusji, wspomnieniach, planach na przyszłość, przesiedzieliśmy do wieczora.

Tak zakończył się ostatni dzień roku szkolnego. Jest to jednocześnie dziesiąty rok istnienia i działalności Polskiej Szkoły im. Emilii Plater. Wypada zorganizować jakiś bankiet. Jeszcze raz dziękujemy wszystkim i życzymy przyjemnych wakacji.

Danuta Schneider — kierowniczką
Sabina Hass — prezka

Otwarcie Parku Spójni w McHenry, Illinois

W niedzielę, 10 czerwca, odbędzie się oficjalne otwarcie letniska zwanego "Spójnia Park" w McHenry, Illinois, z odpowiednim programem. O godzinie 2-iej po południu nabożeństwo w kościele św. Franciszka w Spójni Parku, odprawi ks. Marcin H. Wachna.

Od południa podawane będą obiady w jadalni, a od 3-iej po południu przegrywać będzie do tańca orkiestra "Northwest Sound" Ernesta Stetza. Przewodniczącym otwarcia jest A. Pułkowski, wiceprezes Spójni Parku.

W otwarciu weźmie udział Józef Stanek, burmistrz miasta McHenry. Dojazd samochodami: — U.S. 20 do 120-iej — skrócić na lewo w stronę McHenry. Przejechać McHenry, jadąc stale 120-tą i jedną milę poza miastem na Ringwood Rd., skrócić na prawo do Flanders Rd., gdzie napisy wskażą już dojazd.

Autobusy wyruszą sprzed kościoła Słowa Bożego, przy 3842 W. 57-ma

"Open House" w Ośrodku Dla Dzieci-Kalek

W ośrodku dla dzieci upośledzonych przy 5104 W. Belmont Ave. odbędzie się tzw. "Open house," w sobotę 9 i niedzielę, 10 czerwca. W programie przewidziano wiele atrakcji, można będzie kupić cenne i potrzebne artykuły, aby tym samym pomóc finansowo ośrodkowi.

Impreza rozpocznie się w sobotę, o godz. 10 rano i potrwa do 5 po południu, w niedzielę, od 12 w południe do 5 po poł. Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Oskarżenia o Próbie Popełnienia Morderstwa

Las Vegas, Nev. (UPI) — Dwaj strajkujący pracownicy hotelowi postawienie zostali w stan oskarżenia za rzekomą próbę podłożenia bomb wydzielających nieprzyjemne zapachy. 49-letni Ralph Montono i 27-letni Mike Volek, aresztowani zostali w piątek i oskarżeni o próbę popełnienia morderstwa.

Strajk pracowników hotelowych w Las Vegas trwa już od 10 tygodni.

nym, ale i doczesnym, narodowym. Ale największe zadanie stoi przed organizacjami niepodległościowymi, aby dostrzegły również potrzebę bezpośredniego zajęcia się sprawami codziennymi, żyjących obok nich rodaków i udzielili im konkretnej pomocy. Nie chodzi o zapobieżenie asymilacji, ale o przeciwstawienie się wynarodowieniu.

Taka jest rzeczywistość najnowszej emigracji polskiej w Szwecji. A jak jest w innych krajach europejskich? ("Dz. Polski", Londyn)

ulica, o godzinie 10 przed południem. Następnie sprzed kościoła św. Jana, 4555 S. Kedzie Ave., o godzinie 10:15 sprzed kościoła św. Cyryla i Metodego, 5744 W. Diversey Ave., o godzinie 10:45 przed południem. Bilety w cenie \$7.00 od osoby można zamówić od Jana Sliwonka, telefon: — 284-2942 lub od Michała Boguckiego, telefon: — 486-5470. Stanisław Kaczor — prezes

Wycieczka Polskiej Opieki Społecznej Oddziału I

Zawiadamiamy, że 20 czerwca Polska Opieka Społeczna Oddział I urzęduje wycieczkę do klasztoru Ojców Karmelitów Bosych w Munster, Indiana.

Będzie to wycieczka całodzienna i program jej przedstawia się następująco:

O godz. 7:15 rano odjadą autobusy sprzed kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, przy 1850 N. Hermitage, a o godz. 8 rano sprzed banku Standard Federal Savings, przy 4191 S. Archer Ave. (narożnik Sacramento Ave.).

Zaznaczamy, że autobusy odjadą punktualnie z obu wyżej wskazanych punktów.

W dalszym programie, przewidziana jest Msza św. o godz. 9:15 rano w intencji uczestników wycieczki; później mała przekąska: ciastka i kawa. Wspólnie zwiedzimy groty i piękny ogród. Później zjemy obiad i odbędzie się krótkie zebranie na którym rozlosowane będą losy z loterii fantowej.

Po wolnym czasie, nastąpi błogosławieństwo i wyruszymy około godz. 4:30 po poł. do domu.

Jeśli ktoś z Pań chciałaby wspólnie z nami zjeść obiad, ale pojedzie do klasztoru własnym samochodem, musi koniecznie zarezerwować sobie miejsce. W sprawie rezerwacji i informacji należy telefonować do Marty Kwiatk na nr 328-6171 nie później niż do 10 czerwca.

Marta Kwiatk — przew.
J. Sobieraj Rutkowska — koresp.

Wyprzedaż Rzeczy Używanych

Klub Matek przy szkole średniej Good Counsel zaprasza na wyprzedaż rzeczy używanych (rummage sale), jaka odbędzie się w piątek, 8 czerwca w szkolnej kafeferii. Sprzedaż rozpocznie się o godz. 9 rano i potrwa do 8 wieczorem. Szkoła mieści się przy 3900 West Peterson Ave.

PALACE CAMP GROUND
Kino no świeżym powietrzu
• Ogrzewany basen • Konie •
Staw z rybami • "Hayrides"
Rt 20 West GALENA, IL.
1-815-777-2466

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Podróż Prez. Reagana Do Europy

Prez. Reagan połączył podróż na szczytową konferencję ekonomiczną w Londynie (7-9 czerwca) z wycieczką do Galway w Irlandii, skąd wywodzi się jego rodzina, oraz pielgrzymką do cmentarzy alianckich żołnierzy poległych w Normandii, podczas ataku na "Wał Atlantycki" Hitlera.

Wycieczka Prezydenta do Irlandii była przede wszystkim sentymentalną wizytą w ojczyźnie przodków. Większość społeczeństwa irlandzkiego przyjęła radośnie wiadomość o przyjeździe Prezydenta Stanów Zjednoczonych, jest dumna, że wywodzi się on z ich ziemi i zadowolona, iż przyznaje się do irlandzkiego pochodzenia.

Pobyt w ojczyźnie przodków nie był jednak usłany różami. Gdy większość ludności przyjęła Prezydenta Stanów Zjednoczonych gościnnie, zgodnie z tradycją i kulturą zachodnią, znalazła się jednak mniejszość i to elitarna (pożal się Boże!), studenci, profesorowie, księża, zakonnie, która urządziła demonstracje przeciw Gościowi protestując przeciw jego polityce w Ameryce Środkowej i "podleganiu" do wojny.

Biedni ludzie, niby wykształceni, ale nie mają najmniejszego rozeznania sytuacji światowej, nie wiedzą nic o agresji sowieckiej w Afganistanie, pewnie nie słyszeli, co się dzieje w Polsce, nie wiedzą lub nie chcą wiedzieć, że komuniści zamieniają w piekło każdy kraj w którym zdobędą władzę.

Demonstranci opętani nienawiścią do każdego, kto przeciwstawia się agresji sowieckiej, zapominają, że nawet prymitywne plemiona (z wyjątkiem ludożerców) traktują gościa z szacunkiem, a staropolskie porzekadło "Gość w dom—Bóg w dom!" w nieco innym brzmieniu znajduje się również w skarbcu mądrości ludowej Irlandii. Od narodzin marksizmu-leninizmu zaczął się powrót do barbarzyństwa. Przykładem tego były demonstracje przeciw prez. Reaganowi.

Przemówienie w Parlamencie Irlandii, poświęcone polityce zagranicznej, nie zawiera rewelacji. Prez. Reagan wyraził gotowość podjęcia rokowań z Sowietami w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych, przypominał, że na konferencji w Sztokholmie Sowiety odrzuciły propozycję złagodzenia napięcia między Wschodem i Zachodem, wysuwając w zamian żądanie ogłoszenia deklaracji o nie stosowaniu siły. Taka deklaracja byłaby bez znaczenia, mówił

trafnie Prezydent, ponieważ podpisał ją wszystkie państwa należące do ONZ. Amerykańska propozycja złagodzenia napięcia obejmowała znacznie szerszy wachlarz zagadnień międzynarodowych. Prezydent apelował do Moskwy by dołączyła do innych państw, by wspólnie z nimi zapewnić pokój, bezpieczeństwo i stabilizację w Europie.

Wytuczne polityki prez. Reagana wobec ZSRR wypływają z tych samych założeń, co jego apel do pojednania katolików i protestantów w północnej Irlandii, wstrząsanej przez kilka ostatnich lat ciągłymi atakami terrorystów. Prezydent wyraził przekonanie, że rozsądni ludzie mogą na drodze pokojowej rozwiązać każdy, nawet najtrudniejszy spór.

Pojednawczy ton Prezydenta jest wyrazem nie tylko jego przekonania, ale także potrzebą polityczną. Nie znaczy to, że zmienił on zdanie o władcach na Kremlu, ale zaprasza ich do stołu konferencyjnego. Jeżeli Moskwa nie skorzysta z zaproszenia, ci w Ameryce, którzy zarzucają mu, że prowadzi niebezpieczną politykę, może wreszcie dojść do wniosku, iż są w błędzie. To Sowiety odrzucają wszystkie rozsądne propozycje i wywołują tarcia międzynarodowe.

Podróż do Irlandii miała również na celu pozyskanie sobie części około 40 milionów Amerykanów irlandzkiego pochodzenia, głoszących w większości na kandydatów demokratycznych.

Inny charakter będzie miała jutrzejsza pielgrzymka do cmentarzy amerykańskich żołnierzy poległych w Normandii. Znalazło tam wieczny spoczynek 9,386 młodych Amerykanów, którzy 6 czerwca i w dniu następne forsowali "Wał Atlantycki" Hitlera. W tym roku mija 40 lat od tych dni grozy i chwały. W 25 rocznicę dumny gen. Charles de Gaulle nie pozwolił na większe uroczystości, ponieważ w inwazji Normandii nie wzięły udziału wojska francuskie a alianci nie zaprosili go do sztabu, który opracował plany inwazji.

Czterdziestolecie, gdy jeszcze żyje kilkadziesiąt tysięcy uczestników kruszenia "Wału Atlantyckiego", jest odpowiednią okazją do przypomnienia trudu żołnierskiego i poświęcenia dla wolności. Jest rzeczą naturalną, że hołd poległym złoży prezydent, który odbudował siły zbrojne Stanów Zjednoczonych i przyczynił się do odrodzenia dumy i godności narodowej.

Tragizm Ginących Dzieci

Kolumnista Richard A. Viguerie wystąpił z wstrząsającym oświeceniem sprawy ginących dzieci. Jeśli weźmie się pod uwagę przytoczone przez kolumnistę dane statystyczne, trzeba uznać, że jest to sprawa tragiczna. Co godzinę władze otrzymują przeciętnie 20 doniesień o zaginięciu dzieci. W większości wypadków dzieci te z najrozmaitszych powodów uciekają z domów rodzinnych, ale w 90 procentach powracają w ciągu kilku dni. Około 100,000 dzieci upowadza rodzice z racji konfliktów na tle rodowodów.

Ale wśród zaginionych jest też corocznie 50,000 dzieci, które znikają, nie pozostawiając żadnych śladów po sobie, mogących rzucić światło na ich los.

W tej grupie zaginionych nie wiadomo ile z nich zostało porwanych, ile dostało się w ręce zboczeńców i zostało zgwałconych, jak też ile zostało zamordowanych. Według jednej z analiz, przeprowadzonej przez władze bezpieczeństwa, zajmujące się problemami zaginionych dzieci, 80 procent porwanych przez ludzi obcych ponosi śmierć w okresie dwóch dni.

"Wielka liczba tych, które nie są mordowane jest zmuszana do udziału w operacjach pornograficznych czy też do prostytucji oraz stracona jest na zawsze w ponurych zakamarkach podziemia, w którym działają bandy zaspakajające zbrodnicze zachcianki zboczeńców" — stwierdza wspomniany kolumnista.

W 1983 r. FBI wykryło bandę, która porwała dzieci "na zamówienie", wykorzystując je dla celów pornograficznych oraz na użytek zboczeńców. Dzieci były zmuszane do udziału w pornograficznych filmach oraz wykorzystywane seksualnie. I okazało się, że w te zbrodnicze i haniebne praktyki byli zamieszani nie

tylko ludzie z kryminalnego podziemia, ale też prawnik, handlowiec, lekarz, specjalista od komputerów itd.

Według opinii władz Stany Zjednoczone uważane są przez niektórych za człowy kraj w skali światowej, jeśli chodzi o handel dziećmi. Prywatny inwestygator, który zajmuje się sprawami zaginionych dzieci, powiedział sprawozdawcy tygodnika "U.S. News & World Report:

"Dzieci stały się produktem. Niektórzy ludzie są gotowi zapłacić \$20,000 za dziecko. Przeważnie chodzi tu o wykorzystanie dzieci dla celów nielegalnych i zbrodniczych, w tym głównie dla celów seksualnych. Dzieci nawet w wieku pięciu czy też sześciu lat używane są dla celów pornograficznych".

Tego rodzaju wypadki są tak okropne, że wprost trudno w nie uwierzyć. Ale w ostatnim okresie podejmowane są akcje, mające na celu zwalczanie zbrodniczych operacji porwania i wykorzystywania dzieci dla celów pornograficznych i seksualnych.

W Fresno, Cal. zostało zorganizowane "National Child Identification Center". W New Yorku powstała organizacja "Child Find", zbierająca informacje o zaginionych dzieciach. W stanie Floryda władze utworzyły ośrodek informacji o zaginionych dzieciach, zaś senator Paula Hawkins podjęła zabiegi, aby zorganizować w skali całego kraju sieć bezpłatnej informacji telefonicznej, służącej sprawom dotyczącym zaginionych dzieci.

Kolumnista Viguerie wysuwa zarzut, że zagadnienia zaginionych dzieci nie interesują urzędników publicznych w takim stopniu, na jakie zasługują. "Pewnie oni sądzą, że nie będzie można zdobyć wiele głosów przez popieranie sprawy zaginionych dzieci". Do tego zaś większość rodziców zajmuje bez troską postawę, że "to" nie może zdarzyć się ich dziecku.

Otóż "to" może nastąpić wobec każdej rodziny, wobec każdego dziecka. To też jest już czas najwyższy, aby władze federalne zajęły się sprawami ginących dzieci w sposób możliwie jak najbardziej energiczny. Kongres zaś powinien uchwalić prawa dla zwalczania pornografii oraz wykorzystywania dzieci na jej użytek.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Jan Paweł II
Wskazuje Droge

NOWY DZIENNIK — Ojciec święty w przemówieniu do uczestników polskich pielgrzymek przybyłych do Rzymu z ponad dwudziestu krajów świata, aby wziąć udział w uroczystościach 40-lecia bitwy o Monte Cassino, przypomniał Polakom szereg prawd, które stanowią wskazania na dalszą drogę ku wolności i niepodległości narodu. Kierował je Jan Paweł II nie tylko do obecnych 5000 Polaków, ale do całego narodu polskiego i do wszystkich osób polskiego pochodzenia na świecie, którym bliska jest sprawa Polski.

Wspominamy dzisiaj — powiedział — "żołnierzy i oficerów leżących na tym cmentarzu (Monte Cassino); spoczywającego wśród nich dowódcę, generała Władysława Andersa i arcybiskupa Józefa Gawlinę, który do końca pozostał wierny tym, których zachęcał, by szli..." Wszyscy oni szli tą daleką drogą, przez ziemię włoską do niepodległej Ojczyzny. Szli i walczyli — wedle hasła — "za wolność waszą i naszą..." kierowali się tym przekonaniem, że niepodległość i suwerenność Ojczyzny może się zrodzić wśród niepodległych narodów Europy. Właśnie walka o Monte Cassino stała się punktem szczytowym tego wyrazem.

Papież przypomniał dalej, że pięć lat temu, w 35 rocznicę bitwy, powiedział: "Tylko na gruncie pełnego poszanowania praw ludzi i praw narodów — pełnego poszanowania — może być odbudowany na przyszłość pokój, pojednanie Europy i świata..."

"... Symbol ten jest wciąż żywy. O jego życiu świadczą w Polsce również wydarzenia lat osiemdziesiątych. Umowy społeczne, podpisane w Gdańsku i Szczecinie przez przedstawicieli świata pracy z przedstawicielami władz świadczą o tym, że naród polski chce żyć swoim autentycznym życiem, że chce być suwerenny w swoim państwie, za którego utrwalenie na karcie Europy zapłacił ogromną hekatombą ofiar. Zapłacił m.in. ofiarą krwi pod Monte Cassino... Dlatego w czasie odwiedzin w Watykanie przedstawiciele 'Solidarności' w styczniu 1981 r. powiedzieli, że Polska ma prawo do prawdziwego postępu — takie samo jak każdy inny naród, a równocześnie poniekąd szczególne, bo okupione wielkimi doświadczeniami historii, a bezpośrednio cierpieniami drugiej wojny światowej".

Do spraw tych nawiązał Jan Paweł II w czasie ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny, w rozmowach z władzami państwowymi w Belwederze, gdzie wyrażał nadzieję, że "trudny moment może stać się drogą do społecznej odnowy, której początek stanowią umowy społeczne, zawarte przez przedstawicieli władzy z przedstawicielami świata pracy..." Nie przestaje ufać, że ta zapowiadana wielokrotnie umowa społeczna według zasad wypracowanych w takim trudzie w przełomowych dniach sierpnia 1980 i zawarta w porozumieniach, dojdzie stopniowo do skutku. A w czasie homilii wygłoszonej na Stadionie Dziesięciolecia apelowałem 'o dojrzały ład życia narodowego i państwowego, w którym będą respektowane podstawowe prawa człowieka'...

Trzeba do tego ładu dochodzić drogą wzajemnego dialogu i porozumienia, jedyną drogą, która pozwala narodowi żyć pełnią praw obywatelskich i posiadać struktury społeczne odpowiadające jego słusznym wymogom.

Ten ład społeczny, podkreślił Jan Paweł II wobec pięciu tysięcy rodaków, "związany z głębokim poszanowaniem praw narodu oraz wszystkich praw człowieka, znajduje swoje ugruntowanie w kulturze chrześcijańskiej, z którą Polska związana jest od początku swoich dziejów".

Te myśli przekazywał papież Polakom zgromadzonym w wielką rocznicę 40-lecia bitwy o Monte Cassino.

Niezależny Do Końca

Szef doradców ekonomicznych prez. Reagana Martin Feldstein, który od objęcia stanowiska w Białym Domu miał mało starć z innymi doradcami z powodu swej niezależności, znowu wykazał, że źle się czuje w zeście i lubi partie solowe. Wkrótce po wręczeniu swej rezygnacji ze stanowiska doradcy Prezydenta, zawiadomił o tym zaprzyjaźnionego reporterów zanim doradca miał okazję zawiadomienia prez. Reagana o rezygnacji Feldsteina.

Janusz Marchwiński

Strach

Trzy przyczyny do polskiej rzeczywistości roku 1984. Oto fragment listu słuchacza: "W zakładzie boją się ze mną rozmawiać. Ba—nawet przywitać, gdy obok jest ktoś trzeci. Rozdawane ulotki parzą ich w ręce i myślą jak szybko się ich pozbyć i czy ktoś ich nie podgląda przy czytaniu."

Relacja zachodniego dziennikarza: "W Białej Podlaskiej, dyrektorka szkoły wykorzystwała przeprowadzkę do nowego budynku, by pozbyć się krzyży w klasach. Rodzice domagali się w liście otwartym cofnięcia zarządzenia. Zbierali podpisy pod apelem do władz. W odpowiedzi, agenci SB przychodzili do domów, przesłuchując poszczególnych sygnatariuszy".

Notatka w partyjnej gazecie prowincjonalnej: "W Łomży, trwa śledztwo w sprawie skonstruowania i posiadania bez zezwolenia nadawczego sprzętu radiowego oraz poniżania naczelnych organów państwowych podczas emitowania audycji z jednego z mieszkań. Zostało aresztowanych dwóch uczniów..." Strach. Terror, odwaga, brawurowa lekkomyślność. W Polsce roku 84, w wielkiej wojnie, jaką komunistyczne władze prowadzą ze społeczeństwem—trwa też bitwa o strach. Władza totalitarna bez strachu rządzić nie może. W ustrojach demokratycznych, grupy i partie zawierają dobrowolnie umowy społeczne. W systemach dyktatorskich—tę dobrowolność zastąpiło przemocą, opartą na strachu. Od 13 grudnia 81 roku, władze PRL podejmują wysiłki, by podwyższyć barierę strachu, przynajmniej do poziomu lat osiemdziesiątych.

Wówczas, dla działaczy opozycji demokratycznej ogromnym sukcesem moralnym było zebranie w zakładzie pracy choćby kilkunastu, czy kilkudziesięciu podpisów pod jakimś listem czy apelem. Pod propagandowym pojęciem "normalizacji"—kręje się inne słowo—strach. Stan wojenny był największą w najnowszej historii Europy operacją strachu. Wszędzie tam, gdzie załogi zakładów pracy, kopalń, stoczni—nie przerwały strajku na widok zbliżających się czołgów i oddziałów ZOMO, operacja ta zakończyła się fiaskiem. Niezależnie od tego, czy strajk został złamany w ciągu kilku godzin, czy kilku dni.

Polska dzisiaj jest krajem, w którym lęk dawno przestał być dla ogromnej większości społeczeństwa receptą na przeżycie. Groźby, szantaż, przemoc—tracą swą skuteczność jako instrumenty zniewalania umysłów i gwałcenia sumień. Wielu działaczy Solidarności, których przesładowania dotknęły bezpośrednio, wie, że niepoddawanie się terrorowi strachu—zapewnia nawet swoisty immunet. Byli internowani, opowiadają—że agenci Służby Bezpieczeństwa z reguły nie używali przemocy wobec przesłuchiwanego, zachowujących odważną postawę. Nikt nie zdecydował się odrzucić strachu w swym życiu — nie da sobie ponownie nałożyć duszących obcych, paraliżujących ludzkie odruchy i swobodę myśli.

Ale przecież—ta wojna wypowiedziana Narodowi, trwa nadal. Władza komunistyczna nie kryje, że strategia jest długofalowa. Bitwę o strach prowadzą specjaliści. Posługują się metodami, które już niejednokrotnie zdawały egzamin. Nie tylko w naszym kraju. Represje jednostkowe—zatrzymanie, przesłuchania, groźby—jak w Białej Podlaskiej. Agenci, tajnicy, śledczy—wiedzą doskonale, że czasem wystarczy wyłamać z muru społecznej solidarności tylko kilka cegiełek, by osiągnąć sukces: wzbudzić strach i uległość.

Represje środowiskowe—wymierzone na przykład w intelektualistów. Stwarzanie wrażeń—MSW—wie wszystko. Propaganda zastraszenia. Krające po ulicach ciężarówki wyładowane ZOMOwcami, notatki w ga-

zetach o kolejnych ujęciach, wykryciach, wyrokach. Filmy w telewizji—pokazujące spacerujących po dziedzińcu więźniów. W podtekście zaś sugestia: "I ty możesz się tam znaleźć. Lepiej więc nie próbuj z nami zadzierać..."

Czy odrzucając strach, nie poddając się psychozie zagrożenia—wybierać trzeba stojąc na przeciwnym biegunie heroizmu działaczy podziemia? Nie. Nie każdy musi drukować ulotki, kolportować prasę czy manifestować. Pocucie wewnętrznej wolności—wcale nie musi być wystawiane codziennie na próbę. Już sama znajomość mechanizmu terroru—wystarcza do prawidłowej oceny własnego zachowania. Stanisław Jerzy Lec, mistrz aforyzmu powiedział: Trzeba tak pomnożyć ilość myśli, by nie starczyło dla nich dozorców".

Władze PRL już dawno nie mogą nastarczyć dozorców dla wszystkich myśli. Ci, którzy szeptem rozpowszeniają, że "SB jest wszechobecna i wszystko wie, wszystko może"—są właśnie ofiarami zastraszenia. Jeśli nawet istniała techniczna możliwość kontrolowania wszystkich rozmów telefonicznych, wszystkich listów, gdyby komputery na Rakowieckiej były jeszcze większe, a ilość szpicli i donosicieli podwójna—to przecież i tak tych listów nie miałby kto czytać a rozmów podsłuchiwać.

MSW bluffuje, by tę swoją legendę o wszechobecności i wszechmocy podbudować. Przykład pierwszy z brzegu. W 82 roku, radio Warszawa nadało audycję pt. "transmisja z podziemia"—gdzie utrzymywano, że całe TKK jest pod kontrolą, a podziemie śledzone. Tymczasem—mimo masowych obław, tropienia, śledzenia i podsłuchiwania—TKK działa, podziemie trwa, rozwijają się niezależne wydawnictwa. Ale—pragnę to powtórzyć —nie chodzi o to, by ktokolwiek składał dowody swej odwagi. To kwestia wyboru, powołania. Odwaga—wymaga dziś wielkiego rozsądku i wiedzy. Ale o tym, z miejsca oddalonego i bezpiecznego—mówić się nie godzi. Chodzi tylko o to, że każdy człowiek, znalazł się może w sytuacji, kiedy dokonać musi wyboru. Musi podjąć jakąś decyzję, określić swą postawę. I wówczas—warto zastanowić się, czy są jakiegokolwiek racjonalne przesłanki, by głos sumienia zagłuszyć strachem.

Chciałbym państwu powtórzyć na koniec tych rozważań pouczającą anegdotę o Antonim Słonimskim, opowiedzianą przez jego ówczesnego sekretarza—Adama Michnika. Otóż Michnik przyniósł kiedyś do Słonimskiego list otwarty, protest przeciw poprawkom do konstytucji. Słonimski popatrzył na skapą jeszcze listę podpisów i powiedział: "Kiedy nie możesz przewidzieć ryzyka, kiedy nie wiesz dokładnie jak postąpić, by nie przekroczyć granic rozsądku—na wszelki wypadek—zostań uczciwym człowiekiem". Już to wystarczy—by nie ulec w bitwie o strach. Wolność Narodu, jest sumą wolności wewnętrznej jego obywateli.

Na Antenie

Niewolnictwo w PRL

Międzynarodowa Organizacja Pracy opublikowała raport o pracy przymusowej w PRL. W raporcie tym stwierdza się, że nowa ustawa o paszportach, która weszła w życie na jesieni ub. r. jest niezgodna z konwencją o zakazie stosowania pracy przymusowej. W myśl tej ustawy, osoby uchylające się od pracy mogą zostać zmuszone do pracy na rzecz dobra ogólnego czy gminy. Jeśli osoby te nie podejmą wyznaczonej pracy, grozi im wysoka kara pieniężna lub kara aresztu.

Zdaniem MOP stosowanie przymusowej pracy jest przeciwne prawu o wolności jednostki i jest nową formą niewolnictwa.

Konferencja Ekonomiczna

"Szczytowa" konferencja ekonomiczna w czerwcu w Londynie powinna mieć przebieg spokojny. Prez. Reagan oglądający się na wybory w listopadzie nie będzie domagał się za dużo. Najważniejszą sprawą będzie liberalizacja handlu międzynarodowego. Szefowie rządów Japonii, RFN, Kanady, W. Brytanii, Francji i Włoch nie będą się sprzeciwiali, ale nie zrobią niczego, by złagodzić ograniczenia importowe.

Szefowie rządów europejskich będą zwracali uwagę na wielki deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych oraz wysoką stopę procentową, ale na łagodnych narzekaniach sprawa się zakończy. W ub. roku obawiano się, że wielki deficyt budżetowy i wy-

soka stopa procentowa w Stanach Zjednoczonych uniemożliwi państwom europejskim wyjście z recesji. Obawy te nie sprawdziły się. Znaczny rozwój ekonomiczny w Stanach pomaga państwom europejskim w powrocie do większej produkcji i zatrudnienia.

Oprócz zagadnień ekonomicznych szefowie rządów będą dyskutowali także inne sprawy. Jedną z ważniejszych i nie budzących różnicy zdań jest walka z terroryzmem, którą zainteresowane są wszystkie państwa reprezentowane na konferencji.

Prez. Reagan odwiedzi także Irlandię i pola bitew z Drugiej Wojny Światowej w Normandii we Francji.



O Sowach i Skowronkach

Jeśli znacie, no to posłuchajcie: chodzi rano po mieszkaniu jakby w półśnie, jest ponury, zły, nieżyczliwy i psuje humor pozostałym domownikom. Kto go nie zna, będzie pytał, co się z nim dzieje, kto go zna — odpowie: nasz tata (mąż albo babcia) to typowa "sowa," zaczynająca działalność wieczorem, gdy my idziemy spać. Jego wewnętrzny zegar ustawiony jest zupełnie inaczej niż u pozostałych domowników, jego rytm życiowy jest odmienny od rytmu biologicznego.

Chronobiologowie (chronos — znaczy czas) próbują już od dawna wyjaśnić, czy i w jakim stopniu ciśnienie krwi, czynność serca, oddychanie itp. mają związek z normalnym rytmem snu i czuwania, jak wpływają na życie, a nawet na charakter człowieka.

Ogromną rolę odgrywa tu, podobno, pewien hormon, który został przez uczonych odkryty zarówno u "sów," czyli ludzi nocy, jak i u polujących nocą zwierząt, natomiast nie stwierdzono jego obecności u "skowronków."

Dlaczego jednak jeden człowiek rodzi się "sową," a inny "skowronkiem" — tego nie potrafiono do dziś wyjaśnić w żaden trafiający do przekonania sposób. Niektórzy mówią o sobie, że są ludźmi nocy lub poranka, ale czy tak jest w istocie? Może tak jedynie ustawił swoje czynności, a w rzeczywistości żyją wbrew sobie i swemu wewnętrznemu zegarowi?

Aby bowiem odkryć, czy ktoś należy do "sów," czy "skowronków" należy — abstrahując od swego zawodu i narzuconego przezeń rytmu życia prywatnego — odpowiedzieć na parę pytań, między innymi:

- kiedy najchętniej wstaje?
- czy rano czuje się "przytomną"?
- czy mam wówczas apetyt?
- kiedy (jeśli w ogóle) najchętniej uprawiam swój ulubiony sport?
- kiedy czuje się najbardziej sprawna do poddania się testom?
- kiedy czuje się tak zmęczona, że muszę iść spać?
- czy zdolna jestem pracować nocą?
- kiedy odczuwam swój "wyż," a kiedy "niż" sprawnościowy?

Po odpowiedziach na te pytania specjalista zorientuje się, jak funkcjonuje nasz wewnętrzny zegar.

Podobno najwięcej problemów rodzi się wówczas, gdy "sowa" wyjdzie za mąż za "skowronka" lub odwrotnie. Jak wtedy dojść do porozu-

mienia? Czy należy — w imię miłości w wbrew sobie — dopasowywać się do partnera? Czy tolerancja nie jest tu najlepszym środkiem? Czy takie małżeństwo nie ma może żadnych szans?

Jedno trzeba sobie powiedzieć na pewno: nie ma żadnego sposobu na przestawienie swojego wewnętrznego zegara. Sowa zostanie "sową," a "skowronek" — skowronkiem. I tak przez całe życie!

Bywa że na przestrzeni 24 godzin rytmem da się nieco skorygować, ustawić, ale psychologowie mają na ten temat ustaloną opinię. Ciągłe dopasowywanie się i zmuszanie do czegoś, co jest obce naturze, jest na dłuższą metę trudne do wytrzymania. Tylko nieliczni twierdzą, że przy odrobinie dobrej woli można przezwyciężyć poranną ospałość czy wieczorny brak energii.

Jak najwięcej wyrozumiałości wobec drugiej osoby, a nie naginanie jej do swoich nawyków związanych z funkcjonowaniem własnego zegara biologicznego, to w tym przypadku najsukceszniejsza recepta.

Nie zaszkodzi jednak wziąć sobie do serca paru dobrych rad:

"Sowy" nie powinny rano wstawać w ostatniej chwili, rozsądniej postąpią nastawiając swój budzik o kwadrans wcześniej niż to jest potrzebne.

"Skowronek" natomiast dobrze zrobi, jeśli wieczorem — przewracając się do snu — spróbuje się nieco odprężyć. Wystarczy na to krótki spacer albo odświeżająca kąpiel.

Różnice w usposobieniu i działaniu takiego "niedobranego" małżeństwa są podobno najbardziej widoczne na urlopie. Przez cały rok bowiem każdy robi swoje, działa na ogół w pojedynkę, chce — to idzie spać, nie chce — to czyta lub ogląda telewizję.

A na urlopie? "Sowa" chce spacerować przy księżycu lub potańczyć w dyskotekę, "skowronek" natomiast — oglądać wschód słońca. "Sowa" pragnie więc potem spać do południa, "skowronek" ma ochotę bładym świątem wyruszyć na górski szlak. Co wtedy?

Niech każdy robi to, na co ma ochotę — radzą psychologowie, zorientowani w perypetiach związanych z wewnętrznym zegarem — bo tylko wtedy odpoczynek może być prawdziwym odpoczynkiem.

Ps. Od nas dodamy, że chcąc nie chcąc pracownicy drukarni i redakcji są "skowronkami." Rozpoczynamy pracę o godz. 5:30 rano.

Rostenkowski YC's Edge Four K's 12-10 In Thriller

John Stock's Four Hits Pace Winners; Dave Hasto Pitches Five Scoreless Innings

The Cong. Dan Rostenkowski Youth Council "Connie Mack" baseball team won their opening 1984 baseball game last Sunday afternoon, by edging the powerful Four K's, 12-10.

The game was played at High Point Park in Hoffman Estates.

The YC roster is made up of high school and college players who live in the Hanson Park area, and are managed by Gene Mozdierz and coached by Jim Cole and Ken Kott.

The Four K's are the Kaczmarek brothers, Robbie, veteran pitcher; Ricky, Schurz High School (past) phenom; Randy, who played Double A baseball in the San Diego organization last season; and Ronnie, hard-throwing college right-hander.

Rosty catcher John Stock hit a first-inning home run to give the YC's a 1-0 lead.

The Rostys added six more runs in the third on singles by Stock, Vega and Wiet, a triple by Hasto; walks to Weichbrodt and Tyrcza, and another triple, by Nowosad, to give them a 7-0 lead.

This lead carried through five innings as Rosty pitcher Dave (1-0) Hasto pitched brilliantly, giving up eight hits, no runs, striking out five — on a total of 15 pitches.

Four K pitcher Robbie Kaczmarek toiled six strong innings on a total of 115 pitches, striking out two and walking five.

The 4Ks scored three runs in the sixth inning as second RYC pitcher Bob Nowosad gave up four hits, highlighted by doubles by Randy and Ronnie Kaczmarek.

Rosty scored five runs in the top of the seventh on a Nagle walk and hits by Stock, Vega, Wiet, Hasto and Andresik to take a comfortable 12-3 lead.

But the Ks scored five times in the eighth and twice in the bottom of the ninth. Rosty's Andresik struck out Tim Adams with the bases loaded to end an exciting afternoon of baseball.

Pacing the winners were Stock with four hits, and two apiece from shortstop Gil Vega, third baseman Chet Wiet and Hasto.

Pacing the "K's" were Randy, Ronnie and Ricky Kaczmarek, Adams and Jerry Gielow, with two hits each.

Besides Robbie, Jerry Blanton and Ron Kaczmarek pitched for the K's. Ran racked up seven strikeouts in the last three innings, on 25 pitches.

The Rostenkowski's, 1982 "Babe Ruth" champs with a 21-4 record, struggled in 1983 in "Connie Mack" baseball with a 15-7 slate. They have their sights set on a "fun" 1984 season.

Away at school were Paul Barker, Clarence Penge and Juan Aguiler.

Box Score

Rosty, 12		Pos.	AB	R	H	BI
Pat Nagle	CF	3	1	0	0	
John Stock	C	6	3	4	3	
Gil Vega	SS	6	1	2	1	
Chet Wiet	3B	6	2	2	1	
Dave Hasto	P	6	2	2	2	
Jim Weichbrodt	LF	3	1	0	0	
Chuck Tyrcza	2B	6	0	0	0	
Paul Andresik	P, 1B	4	0	1	1	
Bob Nowosad	P, RF	3	2	1	1	

Four K's, 10

	Pos.	AB	R	H	BI
Rob Kaczmarek	2B, P	4	1	0	1
Mike Poreda	C	5	0	1	0
Ricky Kaczmarek	SS	3	2	2	2
Ron Kaczmarek	P	2	2	2	2
Art Bunner	1B	2	0	1	0
Randy Kaczmarek	1B	4	2	3	
Jerry Blanton	P	4	0	1	1
Tim Adams	CF	5	1	2	1
Jerry Gielow	2B	4	0	2	0
Rick Sakwania	3B	3	1	1	0
Chuck Ramft	RF	2	1	1	1
John Molcrone	LF	2	0	1	0

Wafik A. Hanna M.D.

Operacje Plastyczne Oraz Transplantacja Włosów



Są to zdjęcia 52-letniej kobiety, na której przeprowadzono jednocześnie zabieg naciągnięcia skóry twarzy oraz szyi, operacji nosa, rekonstrukcji górnej i dolnej powieki, brody oraz wygładzenia zmarszczek.

Wszyscy słyszeli niejednokrotnie znane stwierdzenie, odnoszące się do urody, a mianowicie, że jest "ona tylko powierzchowna". Uroda fizyczna jest w rzeczy samej niczym innym, tylko właśnie ładną buzią, ale jeżeli weźmiemy pod uwagę inne jeszcze czynniki, takie jak emocjonalny, psychologiczny oraz socjologiczny, definicja urody okazuje się znacznie bardziej złożona. Jeżeli uwzględnimy jeszcze tryb życia, jaki prowadzimy, naszą pracę oraz dom, co ma niewątpliwie wpływ na nasz wygląd, otrzymamy dopiero wtedy pełen obraz czynników decydujących o naszej urodzie. A warto o nią dbać! Wysoko rozwinięte społeczeństwa w krajach uprzemysłowionych potrafią doskonale wyznaczyć każde dobrze wykonane zadanie, także i dbałość o urodę. Aby jednak móc skorzystać z tego systemu nagród, musimy na to zasłużyć. Najlepiej zrobimy to dbając o swój wygląd na codzień. Ładniejszy bowiem i młodszy wygląd w pracy, może okazać się np. korzystny w postaci awansu.

Dobrze, możesz powiedzieć, ale czy nie może być zaakceptowana taką jaką jestem? Oczywiście, możesz i powinnaś. Bez względu bowiem na to, co niektóre z nas przynajmniej, albo nie, wszystkie chcemy wyglądać jak najlepiej. Nie spędzamy całych dni przed lustrem, ani też nie odzieramy się w łachmany. Robimy co możemy aby wyglądać ładnie i atrakcyjnie, po czym przechodzimy do spraw codziennych. I to jest właśnie naturalne i prawidłowe; zdrowe samopoczucie i ładny wygląd.

W wielu wypadkach zmiana wyglądu z mniej na bardziej atrakcyjny, — osiągnięta może być wyłącznie przez zabieg kosmetyczny. Stał się on

obecnie bardziej popularny niż kiedykolwiek. Dzieje się tak głównie dlatego, że coraz więcej z nas świadomych jest potrzeby ładnego wyglądu. Z tego samego powodu coraz więcej mężczyzn idzie w ślady pań. Zaczynają dbać o swój wygląd zewnętrzny.

W czasie rozmowy chirurga, specjalisty od zabiegów kosmetycznych, z pacjentką, bądz pacjentem, główny nacisk kładzie się na to, czego osoba zainteresowana może się spodziewać po zabiegu. Równie ważną sprawą jest motywacja, skłaniająca pacjenta do poddania się zabiegowi.

Najczęściej stosowanymi operacjami plastycznymi są: naciągnięcie skóry twarzy (rhytidectomy), zabieg korekcyjny nosa (rhinoplasty), oczu (blepharoplasty), uszu, brody, wygładzanie blizn po chorobach skórnych, wygładzanie zmarszczek, oraz transplantacja włosów.

Dr Wafik Hanna jest jednym z wielu chirurgów w USA, przeprowadzających w ciągu ostatnich 10 lat wszystkie wyżej wymienione zabiegi jednocześnie. Jest on w szpitalu lekarskim w 6 szpitalach m.in. w Centrum Medycznym Presbyterian St. Luke (jest profesorem asystentem), na zachodnim przemieściu w MacNeal, Hinsdale szpitalu i innych. Dr Hanna ma dwa biura, jedno w Riverside (442-7111) oraz w Hinsdale (887-8180).

Każda z nas ma odmienne pojęcie urody, ponieważ jest to odczucie wybitnie osobiste. Każda z nas rodzi się ze swoją własną fizyczną "bazą" nad którą chirurg pracuje w czasie zabiegu. Kiedy wszystko zostanie ustalone i zbądne, w następnej kolejności dokonuje się operacji. Wspólny wysiłek lekarza i pacjenta jest tutaj niezbędny.



Zdjęcie z wystawy dzieł rodziny Kossów, jaka odbyła się 12 sierpnia 1983 r. w Gdańsku w Bazylice Marii Panny. Od lewej: państwo Kossowie, Lech Wałęsa i duchowieństwo.

Rezolucja Honorująca Armie Krajową

W roku 1984 przypada 45 rocznica utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego i 40 rocznica akcji bojowych "Burzy" oraz Powstania Warszawskiego w 1944 r.

Dla uczczenia tych rocznic oraz dla uhonorowania trzech dowódców zmarłych w Chicago w ostatnich latach, Dyrekcja KPA na posiedzeniu 4 maja b.r. uchwaliła następującą Proklamację i Rezolucję:

PROCLAMATION and RESOLUTION

WHEREAS the heroic Polish Resistance to the partition and occupation of Poland by Nazi Germany and Soviet Russia during World War II and up to the present;

WHEREAS the heroism and martyrdom of the Resistance members and especially of the Home Army soldiers, who fought in the Warsaw Uprising and in other uprisings;

WHEREAS, the bravery and merits of Col. Mieczyslaw Niedzielski, Col. Kazimierz Sztetner and Lt. Col. Stanislaw Blaszczyk, who were military commanders in the Warsaw Uprising and previously distinguished themselves in the struggles against Poland's enemies —

NOW, THEREFORE, WE, DIRECTORS OF THE NATIONAL COUNCIL assembled at the meeting on MAY 4, 1984 make it known and resolved:

- 1) That the Polish American Congress pays tribute to the Polish nation on the 45th anniversary for its efforts to regain freedom and independence;
- 2) That the Polish American Congress recognizes the 40th anniversary of the Warsaw and other uprisings in 1944, and pays its respects to the heroism and martyrdom of their participants;
- 3) That the Polish American Congress recognizes the bravery and merits of three Warsaw Uprising Commanders: Col. Mieczyslaw Niedzielski, Col. Kazimierz Sztetner, and Lt. Col. Stanislaw Blaszczyk and also their many contributions made to Polonia before their death in Chicago;
- 4) That the Polish American Congress rededicates its support to the aspirations of the Polish Nation to be free and independent;
- 5) That the National Council of Directors encourages its members to participate in appropriate ceremonies and activities commemorating the mentioned anniversaries.

DONE at the City of Chicago on the 4th May 1984,
Aloysius A. Mazewski
President

CITATION ON PROBATE OF WILL

THE PEOPLE OF THE STATE OF NEW YORK
BY THE GRACE OF GOD FREE AND INDEPENDENT

To: HON. ROBERT B. ABRAMS, Attorney General
Department of Law—The Capitol
Albany, New York 12227, individually and in behalf of unknown heirs of JOHN SAWIAK, Deceased,

GEORGE SAWIAK, deceased and his unknown heirs,
MARY SAWIAK, deceased and her unknown heirs,
CAROLYN COOLEY, guardian ad litem for unknown heirs,

SEND GREETING:

Upon the petition of IRENE B. WALCZAK, verified December 27, 1983, residing at 323 South Washington Street, Herkimer, New York 13350, praying that a certain paper writing bearing date August 20, 1982, relating to both real and personal property, purporting to be the Last Will and Testament of JOHN SAWIAK, deceased, be admitted to probate.

You and each of you are hereby cited to show cause at the Surrogate's Court of Herkimer County at the Court House, in the Village and County of Herkimer, New York, on the 26th day of June, 1984, at 9:30 o'clock in the forenoon of that day, why said Last Will and Testament should not be admitted to probate.

Date, Attested and Sealed, May 14, 1984.
(L.S.)

HON. JOHN W. BERGIN
Surrogate.
CONSTANCE A. VERTUCCI
Chief Clerk Surrogate's Court

ATTORNEY

Name of Attorney: PHILIP D. O'DONNELL. Tel. No.: (315) 866-3621.
Address of Attorney: 121 Mary Street, Herkimer, New York 13350.

This citation is served upon you as required by law. You are not obliged to appear in person. If you fail to appear it will be assumed that you do not object to the relief requested. You have a right to have an attorney-at-law appear for you.

NOTICE UNDER SCPA 307

TO: HON. ROBERT B. ABRAMS, Attorney General, Department of Law — The Capitol, Albany, New York 12227, individually and in behalf of unknown heirs of JOHN SAWIAK, deceased,

GEORGE SAWIAK, deceased, and his unknown heirs,
MARY SAWIAK, deceased, and her unknown heirs,
CAROLYN COOLEY, Guardian Ad Litem, for unknown heirs

PLEASE TAKE NOTICE that the within Citation, served upon you by Publication, pursuant to an Order of HON. JOHN W. BERGIN, Surrogate Court Judge of the County of Herkimer in the State of New York, dated May 14, 1984, and filed with the Citation and other papers at the Surrogate Court, in the Village of Herkimer, in the State of New York.

The object of the proceeding is probate of the Last Will and Testament of JOHN SAWIAK, lately domiciled at 208 West Steele Street, Herkimer, New York 13350.

PHILIP D. O'DONNELL
Attorney for Petitioner
Office and Post Office Address
121 Mary Street
Herkimer, New York 13350
1-(315) 866-3621

Niedoceniane Zalety Soli

Lekarze ostrzegają, że nadmiar soli w pożywieniu jest szkodliwy dla zdrowia. Spróbujmy więc znaleźć inne zalety soli nie doceniane dotąd w gospodarstwie.

Naczynie ze szkła ognioodpornego myje się doskonale grubą solą kuchenną rozrobioną z niewielką ilością octu.

Przypalony garnek emaliowany da się uratować. Trzeba napęlić go wodą (do wysokości przypalenia), nasypać sporo soli i pozostawić tak przez całą noc. Rano postawić na ogniu, doprowadzić do wrzenia i wodę wylać. Wystarczy lekko przeciągnąć zmywakiem, a przypalenie zniknie.

Wanna, umywalka, zlew — emaliowane — wyszorowane solą z dodatkiem terpentyny lśnią jak nowe.

Na zwykłej patelni można smażyć bez tłuszczu, jak na teflonowej. Wystarczy gorącą patelnię posypać garstką soli, a kiedy ziarenka zaczną podskakiwać, można kłaść mięso czy rybę, bez obawy, że przywrze do dna.

Przykry zapach ryby czy cebuli zniknie z talerzy i naczyń zamoczonych na 15 min. w mocno słonej wodzie i przepłukanych zimną, słoną wodą.

Słodka śmietanka nie zmieni smaku, nie skwaśnieje, jeśli będziemy ją trzymać w lodówce w szklanym słoiku, wstawionym w miseczkę z mocno osoloną i codziennie zmienianą wodą.

Sucharki, herbatniki zachowają kruchość, jeśli do puszki (czy szklanego słoja), w której je przechowujemy wrzucimy parę ziarenek grubej soli kuchennej.

Jabłka, gruszki, ziemniaki krojone na sałatki nie będą czerniały, jeśli wrzucimy je na chwilę do lekko osolonej wody.

Meble, kosze wiklinowe czyści się szmatką moczoną w mocno słonej wodzie. Bardzo zabrudzone można wymyć mydlaną wodą.

Chustki do nosa łatwiej się upiorka, jeśli zmoczymy je uprzednio w mocno słonej wodzie i przeleżą w niej 12 godzin.

Firanki, załanki kuchenne, na których osiadł tłusty, kuchenny kurz namoczyć przed praniem w mocno słonej wodzie..

Spód żelazka, zażółcony przez niewagę, czyści się szmatką zwilżoną octem i zanurzoną w soli. Można też zwilżyć tę szmatkę i przetrzeć z rozsypaną garścią soli. W jednym i drugim przypadku żelazko trzeba trochę rozgrzać.

Butelka czy termofor z gorącą wodą dłużej trzyma ciepło, jeśli do wody dodamy łyżkę soli. Sklefony ze starości termofor można rozkleić, wkładając go otwarty do gorącej wody z amoniakiem. Po 24 godzinach będzie już rozklejony można do niego wlewać gorącą, słoną wodę.

Zniszczone dłonie po domowych porządkach wygładzają się i zregenerują, jeśli będziemy je moczyć przez 5 minut w ciepłej wodzie z dodatkiem 3 łyżek soli. Po osuszeniu wetrzeć trochę kremu odżywczego.

Stopy, które się pocą — moczyć codziennie przez 10 dni w ciepłej mocno słonej wodzie, trzymając je w niej przez 20 minut.

Szczypta soli dodana do:

- ugotowanego kompotu z rabarbaru odkwasi go i będzie można dodać mniej cukru,
- zapobiega pękaniu skorupek, gotujących się jajek,
- wody, w której gotują się parówki zapobiega pękaniu skórki,
- piany z białka czy kremu ze śmietanki — przyspiesza ich ubijanie.

Moskwa Przeciw Rakietom U.S.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Pershing-2 oraz Cruise Missiles w Europie Zachodniej zwiększyły niebezpieczeństwo wojny atomowej, nie przynosząc Stanom Zjednoczonym żadnych korzyści.

"Groźba katastrofy atomowej będzie nadal wyrastała z pojawieniem się każdej nowej amerykańskiej rakiet" — oświadczył Czernienko, nie odpowiadając bezpośrednio na pokojowe propozycje amerykańskiego Prezydenta, zawarte w jego wystąpieniu w parlamencie Irlandii.

Natomiast agencja sowiecka Novosti w swoim komentarzu stwierdziła, że propozycje Reagana pominięły sowieckie żądania, aby amerykańskie pociski atomowe zostały całkowicie wycofane z Europy.

Sowiecki przywódca Czernienko oświadczył w swoim przemówieniu, że trudno jest rozważać powrót Sowietów do rokowań w Genewie na temat strategicznych pocisków atomowych oraz na temat pocisków bliskiego zasięgu, jak długo choćby jedna amerykańska rakietka pozostaje w Europie. To też zakładanie amerykańskich pocisków odbywa się na pełną skalę, gdyż Reagan wie, że Sowiety nigdy nie zgodzą się na to.

Burze i Tornada w Trzech Stanach

(UPI) — Fala burz, jaka przeszła nad Wielką Równiną Prerii, przyniosła ze sobą — w stanach Minnesota, Północna Dakota i Nebraska — tornada. Najnowsza fala burz, zagrażająca gradobiciem i niszczycielskimi wiatrami, przesunęła się obecnie na teren Nebraska. W środkowym Teksasie notowane są opady deszczu. W niektórych rejonach tego stanu wydano ostrzeżenia przed możliwością wystąpienia sporadycznych powodzi.

W miejscowości Marion, S.D. spadło w ciągu 90 minut 2 i pół cala deszczu. Ulice zalane są również w Yankton, S.D.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, śp.

Stanisław Janowski

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go czerwca 1984 roku, o godzinie 10-ej wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego nr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Helena, żona; Tadeusz, Konstanty i Robert, synowie; Halina, synowa; Kenneth z żoną Sandra i Leonard, wnuki; Jacquelyn Nicole, prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



In Memoriam

Dziś, 5-go czerwca mija pierwsza rocznica śmierci najukochańszego męża mojego, śp.

Jana Belickiego

W pierwszą rocznicę Twojego zgonu W sercu mym ożyły bolesne cierpienia Ty dziś, u Boga tronu A mnie zostały tylko wspomnienia

O pamięć w modlitwach za duszę śp. Zmarłego uprasza, Waleria (z domu Włodarczyk), żona.



Rose A. Michalczewski

(córka śp. Protasius i śp. Alexandra z domu Olewska)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go czerwca 1984 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 3-jej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z Lawn Funeral Home pnr. 7909 State Rd. (5500 W.), Burbank, Ill., do kościoła St. Louis De Montfort w Oak Lawn, Ill., (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz St. Benedict w Blue Island na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Joseph (Francis), Michaels i Edwin (Eileen) Michalczewski, bracia i bratowie; Vicki Michaels, Sandy (Jim) Crump, Mark (Cheryl) Michals i David (Barbara) Michals, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Lawn Funeral Home, telefon 636-2320.

Agencja Tass podała, że Czernienko i przywódcy komunistycznej Rumunii omawiali sprawy interesujące oba państwa, ale nie ujawniła czy została poruszona sprawa Olimpiady. Rumunia jest jedynym państwem sowieckiego bloku, które wysłało swoich sportowców na letnią Olimpiadę w Los Angeles.

W Londynie

Londyn (UPI) — Po przemówieniu w Dublinie prez. Reagan odleciał z małżonką i towarzyszącymi im osobistościami do Londynu. Powitani zostali według tradycyjnego ceremoniału, zaproszeni na herbatę przez premiera panią Thatcher do ogrodu przy pałacu Kensington.

We wtorek państwo Reaganowie byli podejmowani prywatnym śniadaniem z królową Elżbietą II i księciem w pałacu Buckingham.

W środę Prezydent odleci do Francji, aby uczestniczyć w obchodzie 40-lecia inwazji aliantów w Normandii. W czwartek zaś rozpocznie się spotkanie szczytowe zachodnich państw przemysłowych.

Papież Kompozytor

Londyn. (DP) — Jak donosi William Hickey w "Daily Express", Jan Paweł II napisał dwanaście piosenek do własnego musicalu, zatytułowanego "Jeden Świat, Jeden Pokój".

Aranżacji dokonał Tito Fontana, a premiera prawdopodobnie odbędzie się w Duesseldorfie. Następne przedstawienia spodziewane są na Broadwayu i w Mediolańskiej La Scali.

Watykan wsparł całe przedsięwzięcie sumą \$220,000, oczekując milionowych zysków, które podreperowałyby Bank Ambrosiano, po aferze Marcinkusa.

Jako głównego wykonawcę proponowano Franka Sinatrę, Harry'ego Belafontę, lub Luciano Pavarotti. Papież jednak zdecydował się na Sarah Vaughan, śpiewaczkę jazzową, ponieważ jego musical składa się z piosenek, które mogą być wykonywane zarówno przez mężczyznę jak i kobietę.

Należy mieć nadzieję, że i Londyn doczeka się premiery papieskiego musicalu.

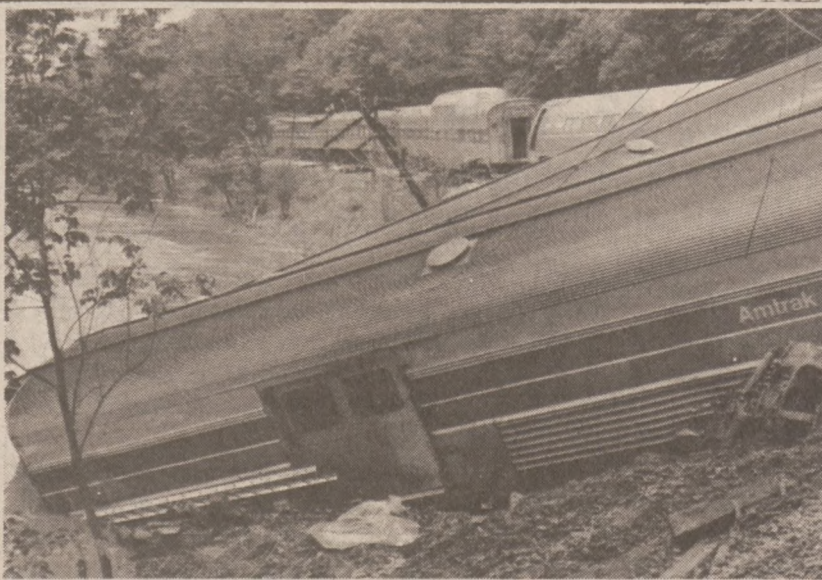
Zmarł

Premier Egiptu

Kair (UPI) — W dniu dzisiejszym zmarł w Kairze premier Egiptu Fuad Mohieddin, który doprowadził w ubiegłym miesiącu — w wyniku odbytych wyborów — do zwycięstwa swej rządzącej Narodowej Partii Demokratycznej. Śmierć nastąpiła przypuszczalnie w wyniku zawału serca. Mohieddin liczył lat 56.

Władze podały do wiadomości, że premier Mohieddin, którego zdrowie podupadło mocno wskutek stresów związanych z przeprowadzeniem wyborów, doznał zawału w swym domu. Przewieziono go do szpitala wojskowego, gdzie stwierdzono zgon.

Mohieddin, który był z zawodu lekarzem (posiadał doktorat medycyny), utworzył swój gabinet w styczniu 1982. Od tej pory przeprowadził dwukrotnie znaczne przesunięcia w łonie swego gabinetu.



CONNELLSVILLE, PA. — W katastrofie kolejowej, jakiej uległ pociąg Amtrak doznało obrażeń szesnastu pasażerów i siedem osób załogi. Na zdjęciu jeden z pięciu wykołonych wagonów. Katastrofa wydarzyła się 29 maja br. (UPI)

Okrety U.S. Eskortują Tankowce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cię jeszcze dzisiaj. Zgodnie z posiadanymi informacjami, przekazanymi przez British Broadcasting Corp., ayatollah Khomeini w przemówieniu do irańskiego wojska oświadczył, iż dzień dzisiejszy może okazać się "dniem historycznym". Może to m.in. oznaczać rozpoczęcie ofensywy lądowej przeciwko Irakowi. Iran zmobilizował bowiem ok. 500,000 żołnierzy wzdłuż granicy z tym krajem.

W dniu dzisiejszym przypada 21 rocznica rozpoczęcia rewolucji irańskiej, która pozbawiła władzy szacha. Zmusiła go do opuszczenia kraju w styczniu 1979 r. Rozpoczęcie ofensywy irańskiej oczekiwane jest już od piątku. W dniu tym rozpoczął się muhamedański święty miesiąc Ramadan.

W odpowiedzi na groźbę lądowej ofensywy irańskiej, Irak oświadczył,

Załoga Sowiecka Przetrzymała Samolot USA

San Diego (NYT) — Amerykański samolot zdalnie sterowany wyłowiony został z Pacyfiku przez załogę sowieckiego okrętu wywiadowczego "Balzam". Przetrzymywany był on przez dwa dni, w ciągu których rozmawiano go, po czym na powrót wrzucono do wody. Informacje te przekazane zostały przez przedstawiciela marynarki USA w piątek.

Samolot jest jednym z najnowszych osiągnięć technologii wojskowej. Używa się go do szkolenia strzelców. Wyposażony jest on w najnowocześniejsze urządzenia. Był on jednym z dwóch samolotów wystartowanych z Point Mugu tego samego dnia, w którym został wyłowiony przez załogę okrętu sowieckiego. Drugi samolot wyłowiony został zgodnie z planem.

Załoga sowiecka natrafiła na samolot 4 maja. W dwa dni później zdemontowane części tegoż samolotu wyłowione zostały z wód Pacyfiku przez amerykański krążownik "Leahy", wyposażony w zdalnie sterowane pociski.

Rzecznik trzeciej floty, z bazą na Hawajach, oświadczył, że niemożliwe jest, aby samolot uległ uszkodzeniu w wyniku zderzenia z wodą. Jest on bowiem skonstruowany w ten sposób, że leci w kierunku wybrzeża, po czym spada do wody przy pomocy spadochronu. Wylawiany jest następnie przez helikoptery.

Amerykanin Zamordowany w Boliwii

La Paz, Boliwia (CT) — W minioną niedzielę, nieznanymi sprawcy zamordowali w Boliwii amerykańskiego naukowca, pracownika Wydziału Rolniczego Uniwersytetu stanu Kolorado. Nazwisko profesora zostanie ujawnione dopiero po powiadomieniu rodziny o tragedii.

Profesor przybył do Boliwii prywatnie, w celach turystycznych, by zwiedzić starożytne ruiny w pobliżu La Paz. Jeszcze na godzinę przed śmiercią napisał w swoim notatniku, że czuje się szczęśliwy, mogąc obejrzeć z bliska słynne obiekty archeologiczne.

Strzał oddany w stronę profesora usłyszeli brytyjscy turyści, którzy natychmiast podbiegli do ranego i usiłowali zrobić mu sztuczne oddychanie. Po chwili z pobliskiego miasteczka sprowadzono pracownika ośrodka zdrowia, który stwierdził, że profesor nie żyje. Jak dotąd policja nie posiada jeszcze żadnych podejrzeń, które mogłyby naprowadzić na sprawcę lub sprawców zbrodni.

iz nie pozostanie dłużny i odpowie na nią, używając "ogromnej siły niszczycielskiej".

Minister informacji Iraku Latif Jassim w wywiadzie dla arabskiego czasopisma "Koll Al Arab", wydawanego w Paryżu, oświadczył, że Irak gotów jest do zniszczenia głównego irańskiego centrum eksportu ropy, wyspy Kharg. "Irak posiada nową broń o wielkiej sile i jest w stanie zniszczyć wyspę Kharg, jeżeli wyczerpie wszystkie inne możliwości" zmuszenia Iraku do wycofania się z wyspy.

Dyplomaci zagraniczni przypuszczają, iż Irak wzmocnił swój arsenał wojskowy pociskami produkcji sowieckiej, SS-21. Pociski te wystrzelane są z ziemi, a ich zasięg dochodzi do 550 mil.

Kolejnym wydarzeniem dnia dzisiejszego była wypowiedź ministra informacji Arabii Saudyjskiej, cytującego słowa króla Fahda, iż pierwszeństwo w rozwiązaniu konfliktu mają "metody spokojne" (pokoje). Król nie wykluczył jednak możliwości użycia innych, bardziej drastycznych metod, jeżeli zajdzie taka konieczność. Oświadczył on, że najważniejszą rzeczą dla niego jest dobro jego kraju, którego będzie bronił wszystkimi dostępnymi metodami i środkami.

W międzyczasie mediatorzy algierscy rozpoczęli w stolicach Iranu i Iraku negocjacje w celu złagodzenia konfliktu i zapobieżenia pogorszeniu się sytuacji w wojnie trwającej 44 miesiące.

W tym samym czasie, kiedy Khomeini przemawiał do irańskiego wojska, Irak poinformował o zatopieniu statku należącego do Iranu. Zgodnie z informacjami, 2 marynarzy irańskich poniosło śmierć.

Odroczenie Rozprawy Księży Katolickich Na Filipinach

Bacolod, Filipiny (UPI) — Wśród raportów stwierdzających, że rząd zdecydował się być może na pełne umorzenie sprawy — tutejszy sąd okręgowy odroczył na razie sprawę przeciw dwóm księżom zagranicznym, oskarżonym o morderstwo.

Sędzia sądu okręgowego Emilio Legaspi nakazał zawieszenie przesłuchań aż do piątku. Prokurator Lindy Diola zażądał odroczenia rozprawy, albowiem został wezwany w międzyczasie do Manili na "ważną konferencję".

Diola oświadczył, że przypuszcza, iż został wezwany do stolicy w związku z doniesieniami na temat zamierzonego przez prez. F. Marcosa umorzenia sprawy i wycofania oskarżenia przeciw księżom katolickim, Brian Gore z Perth (Australia) i Niall O'Brien z Dublinu (Irlandia).

Władze kościelne poinformowały, że Marcos rozmawiał na temat zwolnienia księży w czasie ubiegłego weekendu — z kard. Jaime Sin'em, arcybiskupem Manili.

Licząc lat 40 Gore i 44-letni O'Brien oraz sześciu pracowników kościelnych oskarżeni są o zamordowanie w r. 1982 burmistrza miasta Bacolod Pablo Sola.

Bacolod położone jest w odległości 300 mil na południe od Manili.

Kara 46 Lat Więzienia Za Zabójstwo Nauczycielki

Marvin G. Thomas, został skazany na 46 lat więzienia za zabicie nożem Dolores Anthony, lat 31, zamieszkałej przy 1021 S. Des Plaines Ave., Forest Park. Sędzia ogłaszając wyrok w tej sprawie powiedział, że jest to jedno z najbardziej okrutnych morderstw jakie trafiły na wokandy sądownicze.

Reżym Nie Uznał Wyboru Prof. Szaniawskiego Na Rektora

Londyn (D.P.) — Rząd PRL anulował wybór prof. Klemensa Szaniawskiego na rektora Uniwersytetu Warszawskiego. Decyzję tę umotywowano tym, że prof. Szaniawski, związany z opozycją, nie będzie zdolny kierować uniwersytetem "zgodnie z obowiązującym prawem, które na pierwszy plan wysuwa socjalistyczny charakter nauczania."

Prof. Szaniawski zdobył sobie niechęć władz PRL ze względu na swe liberalne poglądy i działalność w niezależnych organizacjach kulturalnych i naukowych, które powstały w okresie legalnej działalności "Solidarności."

W czasie wyborów prof. Szaniawski uzyskał 204 głosy, pokonując swego rywala, obecnego rektora Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Kazimierza Dobrowolskiego, który uzyskał za ledwie 66 głosów.

Dobrowolski został mianowany rektorem w 1982 r., kiedy to decyzją władz usunął wybranego demokratycznie prof. Henryka Samsonowicza, znakomitego historyka, cieszącego się ogromnym autorytetem zarówno wśród wykładowców, jak i studentów. Obawiając się, że w czasie nowych wyborów Dobrowolski znowu "przepadnie," gdyż znacznie większe szanse ma ewentualny rywal, prof. Zbigniew Kwiatkowski, zaciekle od lat walczący o autonomię wyższych uczelni, min. szkolnictwa wyższego zawiesił Kolegium Elekcyjne na okres 6 miesięcy.

Poza prof. Szaniawskim, władze nie zatwierdziły jeszcze 2 innych nowo

Sprawcy Ataku w Bangladeszu Zbiegli Do Indii

Daka, Bangladesz. (UPI) — Zbuntowani rebelianci, którzy dopuścili się ataków na osiedleńców w Bangladeszu, zabijając 80 osób oraz raniąc ponad 800, zdolali zbiec do Indii.

Władze poinformowały, że w wyniku przeprowadzonych w piątek wieczorem ataków, 22 osoby pozostają nadal zaginione. Ponad 40 osób leczonych jest w szpitalu wojskowym. Wiele z nich znajduje się w stanie krytycznym.

Prezydent Bangladeszu gen. por. H.M. Ershad odwiedził dziś osiedla Bhusanchara, Gorosthan i Choto Harina. Prezydent obiecał zapewnienie pomocy rządowej dla napadniętych osiedleńców.

Boliwia Szuka Rozwiązań

(WSJ) — Władze boliwijskie poinformowały ostatnio, że zamierzają zawiesić spłacanie swoich zagranicznych zadłużeń, które wynoszą łącznie niebagatelną sumę \$3.7 mld. Boliwia pragnie przed przystąpieniem do dalszych spłat, przeznaczyć pewne fundusze na realizację programów wewnętrznych.

Decyzja jest efektem porozumienia pomiędzy rządem a związkami zawodowymi. Związki, coraz bardziej niezadowolone z faktu przeznaczenia każdego grosza na spłaty kredytów, zorganizowały w końcu potężną akcję protestacyjną. Niemal całkowicie sparaliżowała ona na pewien czas przemysł, transport i operacje bankowe w kraju.

Izba Reprezentantów Zatwierdziła Nowy Projekt Ustawy

Washington (CT) — Izba Reprezentantów zatwierdziła w poniedziałek projekt ustawy finansującej bezpłatną tzw. "gorącą linię" telefoniczną, istniejącą jako pomoc w poszukiwaniu zaginionych dzieci.

Projekt ten, zawierający także przepisy dotyczące zwalczania przestępstw popełnianych przez młodocianych, przekazany zostanie w następnej kolejności pod głosowanie Senatowi.

Sokoły Wędrowne Wracają Do Maine

Augusta, Maine. (NYT) — Sokoły wędrowne wracają po 20 latach na swoje rodzinne tereny w stanie Maine. Większa część z nich wyniszczone została przez stosowany w rolnictwie środek owadobójczy DDT.

Naukowcy z uniwersytetu Cornell organizują 3 miejsca wylęgowe sokołów w północnej części stanu Maine.

4 do 6 piskląt sokolich umieszczonych zostanie w tych właśnie okęgach. Przypuszcza się, iż za 4 do 5 lat sokoły rozmnożą się i stan Maine na nowo będzie ich ulubionym miejscem, ojczyzną, do której wróciły po latach.

wybranych rektorów. Prof. Andrzej Wiktor, wybranego na Uniwersytecie im. Bieruta we Wrocławiu i prof. Jerzego Federowskiego z Uniwersytetu im. Mickiewicza w Poznaniu. We Wrocławiu wybory zostaną przeprowadzone powtórnie, a w Poznaniu postanowiono mianować rektora "odgórnie," pokonanego w demokratycznych wyborach, prof. Franciszka Kaczmarka.

Zgodnie z nową ustawą o autonomii wyższych uczelni, wyboru rektora dokonuje Kolegium Elekcyjne, w skład którego wchodzi, obok profesorów i młodszych pracowników naukowych, także przedstawiciele studentów.

Co Drugi Amerykanin Ochotnikiem

(CSM) — Wbrew temu co się często słyszy o Amerykanach, Stany Zjednoczone mają ogromną liczbę ochotników, poświęcających dla innych za darmo swój czas i energię. Oblicza się, że statystycznie co drugi dorosły Amerykanin jest ochotnikiem, pracującym na rzecz społeczeństwa. Pracują oni bądź indywidualnie, bądź w grupach.

Wiele jest różnych powodów, dla których ludzie ci decydują się na pracę ochotniczą. Czasami są to trudności w radzeniu sobie z kłopotami domowymi, zawodowymi, szukanie odskoczni od codziennej rutyny, potrzeba przeżywania w otoczeniu ludzi.

Czasami jest to po prostu nadmiar wolnego czasu, co szczególnie zaobserwować można u ludzi starszych, na emeryturach. Przyzwyczajeni do pracy przez całe swoje życie, nie chcąc czuć się niepotrzebnymi, ofiarowują swój czas i energię innym.

Tydzień od 6-12 maja był Krajowym Tygodniem Ochotników. 7 maja był natomiast dniem ochotników w Białym Domu. W czasie uroczystości prez. Reagan wręczył 19 nagród za akcje ochotnicze, przeprowadzone w 1984 r. Odbiorcami nagród były: związki zawodowe, 2 korporacje, grupy oraz osoby indywidualne. Wielu z nich prowadziło działalność ochotniczą już od wielu lat.

Robert Macauley, businessman z Connecticut, zorganizował w 1979 r. AmeriCare Foundation, charytatywną instytucję wysyłającą żywność i leki za granicę. W 1968 r. Macauley utworzył fundusz pomocy dla sierot w Sajgonie, pod nazwą Shoshone Boys Foundation. Przykładów można by mnożyć bardzo wiele.

Organizacja Gallup przeprowadziła ankietę wśród społeczeństwa amerykańskiego, której wyniki dowodzą, że 55% dorosłych Amerykanów pracowało ochotniczo w zeszłym roku. Jest to więc wzrost o 3% w porównaniu z rokiem 1981. W przeliczeniu na pieniądze ogólna wartość pracy ochotniczej w skali rocznej wyniosła \$64 mld.

Nowa Ofiara Terrorystów w Ulsterze

Belfast, Irlandia Płn. (UPI) — Nieznani sprawcy zastrzelili w poniedziałek członka Ochotniczego Regimentu Obrony w Ulsterze, 34-letniego Davida Chambersa. Dwaj zawodowi oficerowie służb bezpieczeństwa zostali natomiast ranni w eksplozji bomby, w czasie, gdy rozpoczęli śledztwo śmierci Chambersa.

Jak dotąd, żadna organizacja terrorystyczna nie przyjęła odpowiedzialności za oba wypadki. Z Belfastu doniesiono, że Chambers jest drugą osobą, jaka zginęła w Irlandii Północnej od minionego weekendu.

Świątynia Indyjska Stała Się Fortecą Sikhów

New Delhi, Indie. (UPI) — Terrorysty wywodzący się z ugrupowań Sikhów zamienili — jak twierdzą władze — położoną na obejmującym 15 akrów terenie złotą świątynię — w fortecę. Sikhowie ukrywają się w świątyni. Wczoraj ukryci na dachach świątyni Sikhowie, prowadzili wymianę ognia z wojskami.

Wojsko, w sile około 50,000 ludzi, obstawiło szczerbiny obszar, na którym znajduje się świątynia.

Wczorajsze walki pomiędzy wojskiem a Sikhami, trwały około 5 godzin. Świątynia położona jest w mieście Amritsar, w pobliżu granicy prowincji indyjskiej Punjab z Pakistanem.

Wymiana ognia moździerzy i broni małokalibrowej trwa dziś nadal.

Benzyna z Domieszką Ołowiu Może Być Wycofana Ze Sprzedaży

Władze federalne i stanowe rozważają możliwość wycofania benzyny tzw. "regular" ze sprzedaży.

Prawie wszystkie samochody, które opuściły fabrykę po roku 1975 są zbudowane tak, żeby jeździły na benzynie z niższym procentem zawartości ołowiu. Tylko starsze modele samochodów sprzed 1975 roku potrzebują benzyny "regular" do swojego napędu.

Problem z benzyną o wysokiej zawartości ołowianej domieszki polega na tym, że samochody, które ją stosują, zanieczyszczają powietrze i stopień tego zanieczyszczenia jest dużo wyższy od norm przewidzianych przez władze federalne.

Rada powiatu Cook rozważa inny wariant rozwiązania tego problemu, poprzez podniesienie podatku od benzyny "regular" do 10 centów, gdy benzyna o niższej zawartości ołowiu będzie dalej sprzedawana z 3% podatkiem. Zlikwiduje to różnicę w cenie benzyny i atrakcyjność benzyny "regular" przestanie istnieć.

Dla kogoś kto używał zwykłą benzynę w swoim samochodzie oszczędność w budżecie zamykała się w \$50, zakładając że rocznie przejeżdżał 10,000 mil, spalając 1 galon na 15 mil.

Badania jakie zostały przeprowadzone na Uniwersytecie De Paul wykazały, że 36% mieszkańców Chicago jest za projektem wycofania benzyny zwykłej ze sprzedaży, 27% jest przeciwno, a 37% nie ma wyrobionego zdania na ten temat.

20% osób biorących udział w sondażu używa stale benzyny wysoko procentowej a 30% z ogółu 431 zapytanych stwierdziło, że gotowi są jeździć na przedmieściach miasta jeśli miejskie stacje zaprzestaną sprzedaży benzyny "regular."

Donald Woodrick, dyrektor naczelny Midwest Petroleum Marketers Association, powiedział, że "wycofanie ze sprzedaży benzyny "regular" spowoduje wzrost podatku od sprzedaży w skali rocznej i uderzy po

kieszeni przeciętnego użytkownika pojazdu zmotoryzowanego."

Nie wiadomo jaka będzie decyzja w tej sprawie, użytkownikami benzyny "regular" do 10 procent, gdy posiadacze starych pojazdów ale także taksówkarze i kierowcy ciężarówek.

Uderzy to po kieszeni nie tylko prywatnych kierowców ale również firmy przewoźowe których transport oparty jest na samochodach ciężarowych.

Badania Mleka Podanego Niemowlęciu

Władze przeprowadzą gruntowną analizę chemiczną mleka, które podano trzymiesięcznemu niemowlęciu.

Niemowlę doznało poważnego porażenia przełyku i dróg oddechowych. Przypuszcza się, że w mleku znajdował się kwas lub jakiś inny środek chemiczny o działaniu żrącym.

Badania puszek z mlekiem znajdujących się w sklepie, gdzie matka dziecka kupiła mleko, nie wykazały żadnych śladów obcej substancji.

Niemowlę Quinten Irby z North Chicago przywieziono zostało przez rodziców do lokalnego szpitala w ubiegły czwartek. Ze względu na poważne uszkodzenia przełyku, lekarze zdecydowali się przenieść dziecko do Childrens Memorial w Chicago, gdzie przystąpiono natychmiast do kuracji.

Obecnie, małeństwo czuje się nieco lepiej, stan jego z krytycznego przeszedł na poważny.

Wykluczono możliwości dostania się do puszek z mlekiem kwasu czy innego środka chemicznego w czasie produkcji w fabryce. Dochodzenia trwają.

Znaleziono Jeszcze Jedną Bombę

Policja chicagowska znalazła w Grant Parku jeszcze jedną bombę, podobną do 21 innych znalezionych wcześniej zarówno w Chicago jak też w innych stanach.

Znaleziono właściwie szczątki bomby, która eksplodowała niewiadomo kiedy. Niedaleko odłamków znaleziono kartkę stwierdzającą, że bomba została podłożna (podobnie jak poprzednie) przez organizację homoseksualistów nazywającą się "North Central Gay Strike Force".

W sumie, na terenie Chicago znaleziono dotychczas trzy takie bomby. Żadna z nich nikogo nie zraniła. Dwie poprzednie przed wybuchem zostały rozbrojone przez policję.

Lekarze Osiągnęli Porozumienie z Rodziną

Lekarze Arlington Heights, Ronald Grason i George F. Smith podpisali porozumienie z rodziną zmarłego Daniel'a P. Hurley w sprawie wypłacenia odszkodowania. Hurley, były pacjent szpitala Northwest Community Hospital, zmarł w tym szpitalu w roku 1976 na skutek złego rozpoznania choroby przez lekarzy, którzy zamiast pęknięcia wyrostka robaczkowego rozpoznali woreczek żółciowy. Kiedy w końcu lekarze postawili właściwą diagnozę rozpoznania choroby Hurley'a i dokonali operacji w wyniku której pacjent zmarł. Rodzina zmarłego otrzymała tytułem odszkodowania kwotę w wysokości \$1,050,000.

Zwolniony Ze Stanowiska

Superintendent chicagowskiej policji Fred Rice podał w poniedziałek do wiadomości, że zwolnił ze stanowiska szefa finansów policyjnych Andrew Wojnickiego. Wojnicki został przeniesiony na inne stanowisko do czasu zakończenia kontroli księgowości wydziału finansowego policji.

Rzekomo oskarżono Wojnickiego o korzystanie z samochodu służbowego dla celów prywatnych oraz, o to, że posługiwał się służbowymi kartami kredytowymi, kiedy gościł osobistych przyjaciół.

Superintendent nie chciał udzielić bardziej szczegółowych informacji na temat Wojnickiego.

Samochód Wjechał Do Restauracji

W poniedziałek doszło do wypadku, kiedy samochód prowadzony przez 67-letniego Harry Willingham wjechał do restauracji znajdującej się przy skrzyżowaniu ulic La Salle i Randolph w śródmieściu miasta.

W wyniku wypadku dwie młode dziewczyny odniosły lekkie obrażenia. Naturalnie szyba restauracji została rozbita.

Jak stwierdził kierowca stracił panowanie nad samochodem na skutek silnego skurczu nogi.

Wypadek wydarzył się około godz. 9 rano. Spowodował poważne zatory na ulicy.



ANNAPOLIS, MD. — Kristine Holderied, ukończyła Akademię Marynarki Wojennej U.S. ze specjalnym wyróżnieniem, jako pierwsza w klasie absolwentów. Uroczystości rozdania dyplomów odbyły się tu 23 maja br. (UPI)

Tender Gift



7381

by Alice Brooks

Precious Christening dress and cap will be treasured always. Dainty ribbon beading is threaded through yoke of dress and cap—crochet this beautiful set in a lacy pattern stitch of bed-spread cotton. Pattern 7381: directions for christening set. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta.,
New York, NY 10113. Print
Name, Adresse, Zip, Pattern
Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send \$2.00. ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 109-Sew-Knit (Basic tissue incl) 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today

Zaprenumerujcie Dziennik Najbliższym — Będzie Im Codziennie Was Przypominał!

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

★ Praca

FACTORY WORK

- Full time
- Will train

Must be good with hand tools and be able to understand English. Good entry level — hourly wages, plus benefits.

Call for appointment.

547-5663

Bellwood area.

E/O/E

F/M

SURFACE GRINDERS

Experienced person for Dovetail and Flat Form Tools, high speed. Top wages and benefits.

BELMONT TOOL & ENG. CO.
1256 W. Belmont Ave.
348-7221

POTRZEBNY krawiec. Wspaniałe wynagrodzenie i świadczenia. Tel.: 440-1750 pytać o John lub Bill.

POTRZEBNY TECHNIK

Musi mieć nieco doświadczenia na drukowanych tablicach obwodowych "Printed circuit board", oraz mówić nieco po angielsku.

Dzwonić do Robert 342-4420

DENTAL RECEPTIONIST DENTAL ASSISTANT EXPERIENCED

Must speak Polish and English. For busy office on North West Side. Call: 823-3858

Designer

TOOL AND DIE DESIGNER

Leading manufacturer is looking for a knowledgeable individual who can work with a wide assortment of dies and related tools for the manufacturing of light to medium-gauge sheet metal products. Candidates should have a minimum 5 years experience in tool and die design. In return for your expertise, we offer a good starting salary and excellent benefits. Please Call: A. Nightingale

237-9424

Ekco Products, Inc.

Glaco Group
1949 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60639
Equal Opp'ty Employer m/f/h

★ Praca Męska

POTRZEBNY FREZER

Zgłaszać się osobiście: ADOR MOLD & AUTOMATION, INC. 4620 N. Ronald Harwood Heights, Illinois Tel.: 867-8660

POTRZEBNI pracownicy z doświadczeniem (dachy, siding, porche). 545-0940.

POTRZEBNY

MECHANIK SAMOCHODOWY
Na pełen etat — 6 dni w tygodniu. Musi mieć doświadczenie przy naprawie motorów, przebudowie transmisji i części elektrycznych. Musi mieć własne narzędzia.

478-1630

Proszę telefonować do Pete i mówić po angielsku.

MECHANIK SAMOCHODOWY

Z doświadczeniem i własnymi narzędziami.

262-7777

POTRZEBNI PRACOWNICY

Do Fugowania. (tuckpointing) Tel.: 283-7488

DOSWIADCZONY Stolarz potrzebny do kontraktora 2737 N. Lockwood. Tel.: 889-8456.

POTRZEBNY malarz i pomocnik. Musi mieć doświadczenie, tel. 784-0011.

POTRZEBNY BLACHARZ I LAKIERNIK

Samochodowy z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści i dobrodziejstwa. Zainteresowani telefonować po więcej informacji.
Tel. 296-7198

★ Praca Męska

POTRZEBNY SAMODZIELNY MASARZ

Do wyrobu wędlin. Musi mieć co najmniej 2 lata praktyki w Stanach Zjednoczonych. Proszę pytać o pana Tadeusza.

227-0690

POTRZEBNI FREZERZY
Z doświadczeniem. Potrzebni CNC Machining Center. Set-up man on Fanuc Control.

A. M. PRECISION MACH.
4655 N. 25th Ave. • Tel.: 678-1155

AUTOMATIC

Screw machine working foreman for B & S. Must speak English.

1515 LUISE

Elk Grove Village
Tel.: 437-9330

HELP WANTED MALE

Full time tailor needed, experienced necessary for men's woman's and children's garment repairs. Full benefits, included hospitalization available. Call 366-6500 po appt. Ask for Marvin or Mary.

OCONNOR CLEANERS

MEZCZYŻNA do pracy ogólnej do warsztatu naprawy samochodów z praktyką. Milwaukee. Tel.: (414) 358-3773 w j. ang.

CARPENTER

Full time positions available. Minimum 3 years experience. Dependable, hard working.
394-2999

★ Do Wynajęcia

3 POKOJE, UMEBLOWANE, LUB NIE. Tanio. Helenowo. 486-3077.

6 ROOMS, first floor, newly decorated. Adults preferred. No pets. \$225 plus security deposit. Tenant heats. 772-0588.

PULASKI—ROSCOE

4 pokoje, 1 sypialnia, oddzielna jadalnia. Dębowa podłogi. Ogrzewane sprężonym powietrzem. Lokatorzy opłacają ogrzewanie \$265 miesięcznie. Dzwonić do Roberta i mówić po angielsku. 281-0701

4027 W. School St. 1 bedroom apt. newly decorated. hwd floors/carpet. Heat incl. Near shopping and transportation. Call 939-1400 weekdays 9-5 pm.

DO WYNAJĘCIA

DLA KOBIET

SAMODZIELNA SYPIALNIA
Od zaraz z używalnością kuchni i całego mieszkania. Okolice Cragin. Tel. 637-3421

PÓŁNOCNY ZACHÓD CHICAGO

5 pokoi — 2 sypialnie, ogrzewane, świeżo odnowione. Pierwszeństwo dla starszego małżeństwa lub pani. Bez zwierząt. Mieszkanie wygodne, przystępna cena. Dobra okazja! \$235. plus depozyt asekuracyjny.
227-8362

★ Rozmaite

SPRZEDAM lodówkę, magiel, maszynę do szycia, Kuchenkę gazową i meble. 486-3077.

Odzież, Zabawki

i Inne Artykuły Do Polski

Wysyłka paczek. Także wyroby z Polski na upominki.

CICERO STORE

2408 N. Cicero
(przy Fullerton)

★ Interesy

TANIO sprzedam restaurację po porażce. 745-6575.

★ Malowanie

MALUJEMY, tapetujemy oraz wszelkie remonty. 286-0864, 647-7232.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil 966-5831.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE

— RYNNY — BETON —

OKNA SZTORMOWE

WSZELKIE PRZERÓBK

Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem

100% Gwarancja

HENRY SEJDAK, Właśc.

H & S HOME

IMPROVEMENWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Już w Lipcu Początek Rekrutacji Członków

Do Stanowej Komisji: "Citizens Utility Board"

Jak się dowiadujemy z ostatnich doniesień prasowych, już w lipcu, do rachunków za korzystanie z elektryczności, gazu czy też telefonów dołączone będą specjalne broszury informacyjne, wyjaśniające cele i zadania nowej agencji, która występować będzie pod nazwą "Citizens Utility Board".

Będzie to agencja powołana do życia przez mieszkańców, którzy dobrowolnie przez opodatkowanie się wejdą w skład tej agencji, jako jej czynni członkowie. Naczelnym zadaniem nowej agencji będzie ochrona konsumenta przed nadmiernymi podwyżkami opłat za usługi firm użyteczności publicznej takich jak właśnie firmy telefoniczne, elektryczne i gazownicze.

Jak wiadomo, jeśli któraś z firm dostarczających usługi z zakresu użyteczności publicznych ma zamiar podwyższyć raty pobierane od konsumentów, musi poprosić o zgodę stanową Komisję Handlową. Z zasady Komisja najczęściej zatwierdzała proponowane podwyżki, tym samym zgadzając się na coraz większe obciążenie użytkowników.

Obecnie, nowoutworzona agencja będzie się starała w przesłuchaniach przed Komisją Handlową reprezentować konsumentów i udowodnić, że

dana firma nie powinna otrzymać pozwolenia na podwyżkę opłat. W tym celu, dzięki funduszom zebranym z dobrowolnych składek (w wysokości od \$5 do \$25) można będzie zaangażować cały zespół wykwalifikowanych specjalistów, którzy zajmą się badaniem sytuacji danej firmy i wyszukiwaniem dowodów przeciw proponowanym podwyżkom.

Powołanie do życia agencji stało się możliwe dzięki wypowiedziom mieszkańców, którzy poparli projekt w referendum. Dzięki ustawie stanowej firmy użyteczności publicznej obowiązane są teraz rozsyłać do swych klientów broszury informacyjne nowej agencji mimo, że w wielu wypadkach są one bardzo krytyczne wobec firm.

Jak doniesiono, broszury, jakie zostaną rozesłane w lipcowej poczcie, mają nawet rysunek przedstawiający rękę z rękawicą bokerską, wylaniającą się ze skrzynki pocztowej i uderzającą w nos osobnika ubranego w kombinizon przypominający kombinizon noszone przez przedstawicieli firm użyteczności publicznej.

Warto szczegółowo przeanalizować broszurkę i ewentualnie dołączyć do grupy tych mieszkańców, którzy przez swój skromny datek pomogą w utrzymaniu nowej agencji.

Zanotowano Więcej Posad Dla Absolwentów Wyższych Uczelni

W tym roku absolwenci wyższych uczelni, bez względu na przygotowanie znacznie łatwiej znajdują zatrudnienie, niż w ostatnich kilku latach, szczególnie w latach po 1980 r.

Sondaż przeprowadzono zarówno wśród absolwentów, jak też wśród personelu poszczególnych uczelni zajmującego się rekrutacją absolwentów do różnych zawodów, kategorycznie potwierdza powyższe stwierdzenia. Zauważono, że coraz częściej absolwenci, którym wiele firm proponuje posady, stali się bardziej wybredni i nie zawsze przyjmują pierwszą ofertę w nadziei, iż dostaną lepsze, najczęściej znacznie lepiej płatne stanowiska.

Najlepiej przedstawia się sytuacja na rynku pracy, jeśli chodzi o absolwentów kierunków technicznych — inżynierów, oraz takich specjalności, jak: księgowość, finanse oraz zawody związane z administrowaniem. Do najbardziej popularnych zawodów należy nadal zawód specjalisty komputerowego.

Porównując dostępne statystyki

Zwrot Sumy 1 Miliona Dol. Mieszkańcom Evanston i Oak Park

Ponad 5.000 mieszkańców miejscowości Evanston i Oak Park wypełniło formularze domagając się zwrotu pieniędzy za nielegalnie pobrane przez miasto podatki. Tysiące aplikacji pocztowych, które musiały mieć stempel pocztowy sprzed daty piątkowej wpłynęło od początku maja, kiedy to sąd oficjalnie zarządził wypłacenie pieniędzy w nadmiarze pobranych od mieszkańców Evanston i Oak Park.

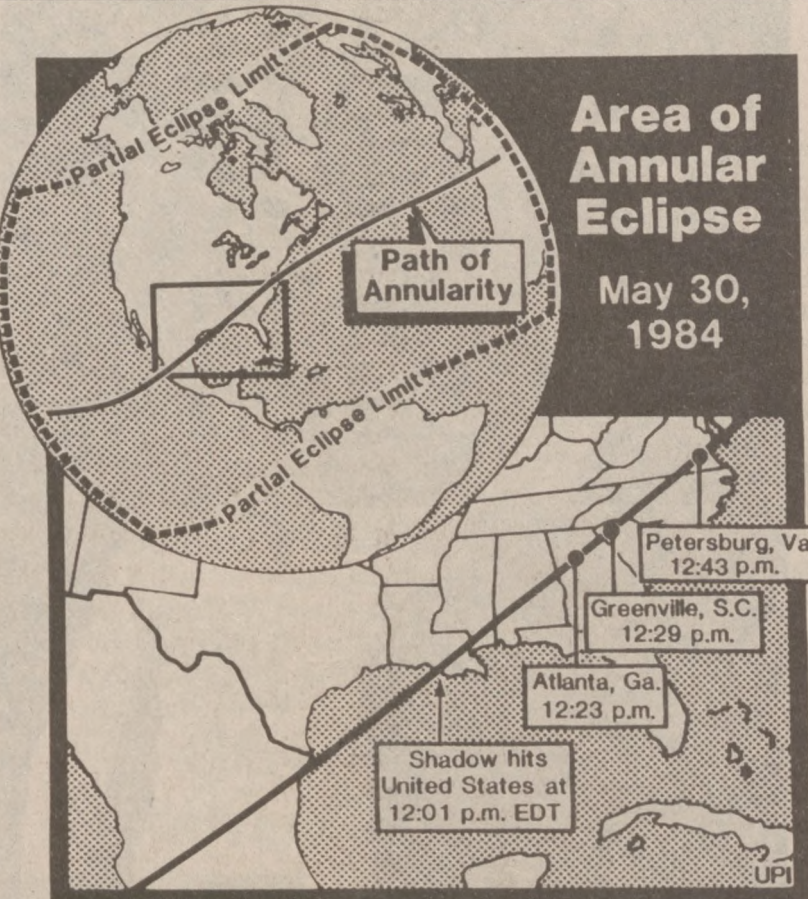
Stanowy Sąd Najwyższy przyznał \$2.5 miliona (rok temu w lecie), mieszkańcom wspomnianych miasteczek. Kwota zdaniem sądu była nielegalnie pobrana od mieszkańców tych miejscowości przez ich samorządy

Zidentyfikowano

Zidentyfikowano mężczyznę, który powiesił się w parku Lincoln. Jest nim 75-letni Anton Jeromin. W kieszeni zmarłego znaleziono kartkę napisaną po ukraińsku stwierdzającą: "skończyłem z życiem. Nie płacicie za mną." Ciało zidentyfikowała córka zmarłego.



WEST POINT, N.Y. — Kadeci Akademii Wojskowej w West Point zgodnie z tradycją, po otrzymaniu dyplomów ukończenia szkoły, rzucili w górę czapki. Uroczystości dyplomatyczne odbyły się tu 23 maja br. (UPI)



MAPKA przedstawiająca miejsca, gdzie można było obserwować 30 maja całkowite lub częściowe zaćmienie Słońca. (UPI)

Druzgocące Zeznania Przeciw Sędziemu LeFevour Mimo, Że Proces Toczy Się Przeciw Sędziemu Murphy

W kolejnym, czwartym dniu procesu, przeciw sędziemu sądu powiatowego, pracującemu w oddziale zajmującym się rozstrzyganiem spraw dotyczących nieprzestrzegania przepisów ruchu kołowego Johnowi Murphy, dalsze obszerne zeznania złożył policjant, obecnie emerytowany, który poprzednio, pracował właśnie przy tym oddziale sądowym.

Zeznał, jak już wcześniej informowaliśmy policjant James LeFevour, kuzyn sędziego Richarda LeFevour, który w trakcie swych zeznań, bardzo poważnie oskarżył swego kuzyna o przyjmowanie łapówek. Jak stwierdzają dziennikarze amerykańscy przysłuchający się procesowi, czasami wydawało się, że świadek zeznaje w procesie sędziego LeFevour a nie sędziego Murphy.

James LeFevour powiedział bowiem, że od lat pomagał swemu kuzynowi w otrzymywaniu łapówek zarówno od przekupnych adwokatów, jak też od klientów. Sędzia LeFevour kolejno zwracał się do sędziów, którzy mu podlegają domagając się od nich pozytywnego rozstrzygnięcia sprawy.

Technicznie sprawa wyglądała w ten sposób, że oddział sądowy zajmujący się sprawami wykroczeń przeciw przepisom ruchu kołowego podzielony jest na dwa oddziały — odpowiednio: dział spraw poważnych i dział spraw mniej poważnych. W ramach spraw załatwianych przez pierwszy dział, rozstrzygał się sprawy związane z poważniejszymi wykroczeniami takimi jak: prowadzenie samochodu w stanie zamroczenia alkoholowego, lub uciecz-

Niedzielną Sprzedaż Samochodów

Sąd Najwyższy stanu Illinois podtrzymał swą poprzednią decyzję, jeśli chodzi o prawomocność zakazu sprzedaży samochodów w niedzielę.

Sekretarz stanu Jim Edgar powiedział, że jego biuro rozpocznie wprowadzenie nowego prawa w życie zaraz po otrzymaniu odpowiedniego polecenia z sądu.

Zatwierdzono Projekt II Fazy Rozbudowy Lotniska O'Hare

Federal Aviation Administration wyraziła zgodę na rozpoczęcie drugiej fazy projektu przebudowy lotniska O'Hare, obliczanej na \$1 biliona (miliard) dolarów. Thomas A. Kapsalis, komisarz lotnictwa, powiedział w swoim komentarzu na temat zatwierdzenia planu, że lotnisko O'Hare będzie w dalszym ciągu jednym z największych i najruchliwszych lotnisk na świecie.

Po dokonanych zmianach, które głównie sprowadzają się do rozbudowania istniejących już punktów, O'Hare będzie swoim wyglądem przypominało lotnisko 21 wieku i będzie również przygotowane na ta aby obsłużyć dużo większą liczbę pasażerów.

Istnieje inny problem związany z rozrastaniem się O'Hare, a mianowicie: większe lotnisko oznacza większy hałas spowodowany zwiększoną liczbą samolotów przylatujących i odlatujących z lotniska. Istnieje obawa, że Federal Aviation Administration, sama wystąpiła głośno debatując nad jej rozwiązaniem, że mieszkańcy okolicznych przedmieść takich jak: Bensenville i Des Plaines mogą wnieść do miasta skargę przeciwko lotnisku i wstrzymać rozbudowę.

Na pewno konieczne będzie przeprowadzenie ponownej analizy hałasu wokół lotniska związanej ze zwiększoną ruchliwością. Trzeba będzie tę kwestię rozwiązać kompromisowo. Federal Aviation Administration bierze nawet pod rozwagę konieczność wykupienia jakichś części domów prywatnych, które znajdują się w najbliższym sąsiedztwie lotniska i hałas dociera do ich mieszkańców w naj-

bardziej spotęgowanym nasileniu.

Martin Butler, mayor Park Ridge, który jest jednocześnie przewodniczącym O'Hare Advisory Committee, powiedział, że sprawa powinna zostać rozstrzygnięta w sądzie i że linie lotnicze powinny dostarczyć raporty, które będą dokładnym sprawozdaniem na temat w jaki sposób mają one zamiar ograniczyć hałas samolotów przelatujących nad domami. Nie chodzi przecież o to aby zastanawiać się jak pozbyć się ludzi z okolicznych domostw tylko jak pozbyć się hałasu aby ludzie żyjący opodal lotniska mogli w jego sąsiedztwie spokojnie żyć.

Zatwierdzenie drugiej fazy projektu rozbudowy lotniska, planu który będzie realizowany od 1984 do 1990 roku, przewiduje 50% więcej stanowisk odpraw międzynarodowych, 40 dodatkowych stanowisk linii United Airlines, nowe miejsca odpraw dla samolotów prywatnych i towarowych, nowe parkingi, przedłużenie dwóch pasów startowych, oraz podwojenie punktów obsługi samolotów.

Pieniądze potrzebne na realizację tego planu są dostarczone z opłat jakie poszczególne firmy lotnicze płacą za korzystanie z lotniska. Plan, który dopiero wczoraj został zatwierdzony przez Federal Aviation Administration będzie teraz przesłany do Federal Register aby go zalegalizować, następnie w ciągu najbliższych 30-tu dni ma być zatwierdzony przez biuro regionalne FAA Great Lakes. Wszystko to jest jedynie formalnością. Już pod koniec lata nasili się realizacja drugiej fazy planu rozbudowy lotniska O'Hare.

Pracownicy Miejscy Głosują Wybierając Związek Zawodowy

Wyniki Ogłoszone Będą Dopiero Po Piątkowym Przesłuchaniu Sądowym

Ponad 8,901 pracowników administracji miejskiej (pracowników umysłowych), głosować będzie dzisiaj i jutro decydując o związku zawodowym, który będzie ich w przyszłości reprezentował.

W głosowaniu, jakie odbywać się będzie w kilkudziesięciu punktach miasta, w tym na niektórych posterunkach policyjnych, w Ratuszu itp. pracownicy miejscy zdecydować: po pierwsze czy chcą należeć do związku zawodowego i jeśli tak, to do którego.

O przystąpienie pracowników administracji w ich szereg ubiega się kilka związków zawodowych z tym, że najpoważniejszym "kandydatem" jest związek zrzeszający pracowników administracji miejskich, powiatowych i stanowych pod nazwą "American Federation of State County i Municipal Employees" (AFS-CME). Drugim, poważnym "kandydatem" jest związek "Service Employees International Union". O nowych członków zabiegają też związki takie, jak: International Brotherhood of Electrical Workers i Chicago Crossing Guards Association.

Zgodnie z propozycją mayor'a Washingtona, pracowników umysłowych administracji miejskiej podzielono na pięć zasadniczych grup. Podział ten przedstawia się następująco: 4,182 osoby, to urzędnicy administracji wyższej i niższej rangi. Grupę nazwaną "pracownikami bezpieczeństwa publicznego", do której zaliczono 1,658 osób stanowić będą wszyscy ci, którzy pracują właśnie w tego rodzaju działach administracji-

nych z tym, że nie są umundurowani. Trzecią grupę stanowić będą pracownicy odpowiedzialni za różnego rodzaju kontrole, czyli inspektorzy miejscy oraz pracownicy zatrudnieni w działach usług społecznych. Do czwartej grupy, liczącej mniej więcej 978 osób profesjonalistów, a piątą grupę, liczącą 669 osób stanowić będą pracownicy biblioteczni.

Przesłuchanie sądowe w piątek dotyczy zażalenia złożonego przeciw miastu przez jeden ze związków. Sędzia po wysłuchaniu obu stron, stwierdzi która ma rację.

Ruch rekrutacji pracowników administracji różnych samorządów i agencji rządowych rozszerza się szybko w całym stanie. Bardzo aktywne są związki zawodowe na przedmieściach, gdzie również wraz z wejściem w życie ustawy pozwalającej pracownikom rządowym zrzeszać się w związkach zawodowych spodziewane jest masowe przystępowanie do związków.

Wielu administratorów wyraża obawę, że wraz ze zrzeszeniem się pracowników potrzeby finansowe agencji poważnie wzrosną. Skoro związki zawodowe będą mogły przetargować o umowy o pracę, spodziewanym jest zwiększenie wymagań, a co za tym idzie, podwyższenie poborów. Nie wyklucza się konieczności podwyższenia podatków, w celu wyrównania niedoborów budżetowych spowodowanych wyższymi zarobkami pracowników.

Ustawa o możliwości zrzeszenia się wchodzi oficjalnie w życie z dniem 1 lipca br.

Policja Ze Stone Park Znowu w Kłopotach

Harry Testa, szef posterunku policji w Stone Park, złapał trzech policjantów będących na służbie, na grze w pokera, w jednej z restauracji znajdujących się w pobliżu tego miasteczka. Stone Park, ciągnące się na przestrzeni 10 bloków szerokości i 14 bloków długości, liczy sobie 4,723 mieszkańców, i ma jeden posterunek policji, zatrudniający 16 policjantów.

Robert Natale, Robert Keaty i Ronald Federenko zostali złapani na grze w karty o godzinie 3:15 rano w Melrose Park Inn, przy 1900 Mannheim Rd., w pobliżu granicy Stone Park z miejscowością Melrose Park. Prawda jest, że tej nocy, w piątek, nie było wypadków, tym niemniej gra w karty w czasie pracy jest niedozwolona i trzech policjantów zostali zawieszani na 5 dni w swoich obowiązkach przy czym powiedziano im, że jeszcze jeden tego typu incydent a zakończą swoją karierę w mundurze policyjnym.

Posterunek policji Stone Park nie po raz pierwszy przeżywa wewnętrzne kłopoty będące wynikiem zaniedbania obowiązków służbowych. W lutym tego roku trzech policjantów Testa, Tucker i Ciolino byli oskarżeni przez władze federalne o współudział w wyłudzeniu pieniędzy od 11-tu kompanii ubezpieczeniowych na sumę \$200,000 dolarów. Pieniądze zostały wypłacone przez firmy ubezpieczeniowe na podstawie fałszywych raportów policyjnych, stwierdzających, że uszkodzeniu uległy bardzo drogie samochody.

Wymienione w tym procesie nazwisko Dennis Schwartz, właściciela zakładu napraw samochodowych w Stone Park, doprowadziło władze śledcze do powiązania całej sprawy

Nauczyciel Postrzelony w Jackson Park

Edward Hampton, 41, zamieszkały przy 8015 S. Merrill Ave., nauczyciel szkoły Chicago Central, przy 83-ej i Ellis Ave., został postrzelony przez dwóch mężczyzn, którzy obecnie są poszukiwani przez policję. Hampton jechał na rowerze gdy dwaj nieznajomi pojawili się przed nim oddając do niego strzały. Znajdujący się niedaleko od miejsca wypadku policjanci rozpoczęli pościg za przestępcami, ale nie udało im się ich złapać.

Sezon Komarów

Jak podają lokalne władze, rozpoczyna się obecnie "sezon komarów." Pod koniec czerwca dojdzie do "szczytu" niezwykle "obfitego" sezonu, ponieważ, jak stwierdzono, na skutek niezmiernie deszczowej wiosny, wyłęgły się ich w tym roku bardzo dużo.

"Wojna"

Przed Arsenalem

W poniedziałek odbyła się demonstracja zorganizowana przez ugrupowanie zwalczające zbrojenia "Project Disarm," przed fabryką broni mieszczącą się na wysepce na rzece Mississippi Rock Island. Fabryka broni nosi nazwę Rock Island Arsenal — stąd: "wojna przed arsenalem."

Demonstranci zapowiadali, że przez zablokowanie dróg wiodących do fabryki wstrzymają produkcję. Nie udało się im to, ponieważ nie tylko, że wszyscy pracownicy stawili się do pracy, ale na demonstrantów czekały gotowe oddziały policyjne i oddziały policji wojskowej.

Jak stwierdzono żartobliwie — siły obu stron były wyrównane, ponieważ stawiło się około 400 demonstrantów a oddziały ochronne obliczono na około 500 osób. Policja aresztowała ponad 110 osób za blokowanie drogi z których większość po złożeniu kaucji w wysokości \$50 została zwolniona.

Nie doszło do żadnych poważnych zakłóceń, obie strony stwierdziły, że odniosły zwycięstwo. Demonstranci, ponieważ zademonstrowali swe niezadowolenie odnośnie produkcji broni, władze — ponieważ nie doszło do zakłócenia produkcji ani poważniejszych starć.

W fabryce tej produkowana jest tzw. broń konwencjonalna i jest to jedna z największych fabryk broni konwencjonalnych na terenie U.S.